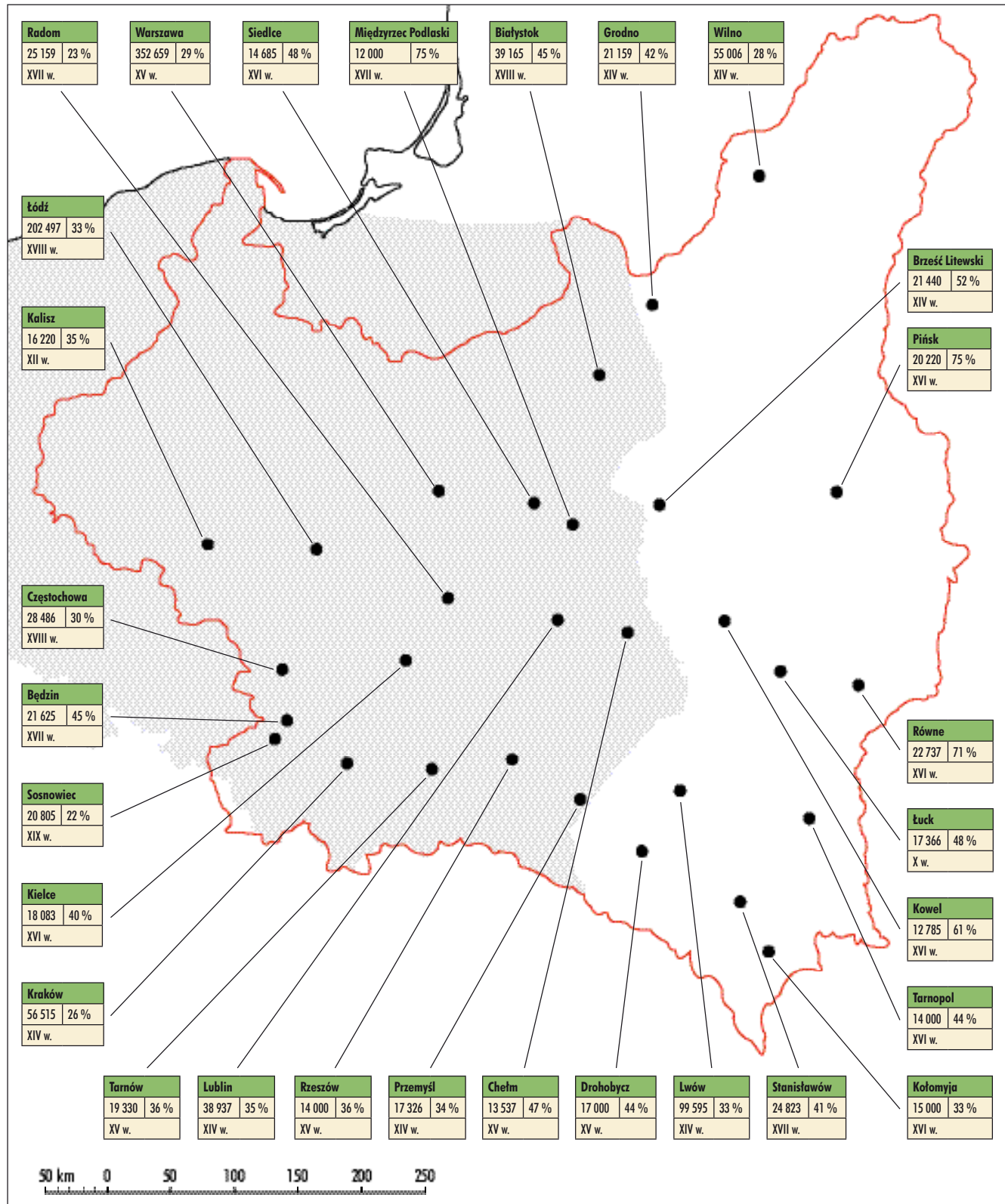


## NAJWIĘKSZE GMINY ŻYDOWSKIE W POLSCE W PRZEDNIU WOJNY

Źródło: Martin Gilbert, Atlas historii Holocaustu, Kryspinów, b.d.w., s. 35.



### Legenda

- granica II RP (1938 r.)
- obszar państwa polskiego po 1945 r.

miasto	
liczebność gminy żydowskiej	% mieszkańców miasta
czas osiedlenia	

WYMIENIONE W TECE MIEJSCA UKRYWANIA ŻYDÓW PRZEZ POLAKÓW



# VERORDNUNG

betreffend das Verbot der Verlagerung und Übertragung jüdischen beweglichen und unbeweglichen Vermögens in den von den deutschen Truppen besetzten Gebieten.

Auf Grund der mir übertragenen vollziehenden Gewalt ordne ich für meinen Zuständigkeitsbereich an:

§ 1.  
Die Verlagerung, der Verkauf, die Verpachtung und Schenkung, sowie jegliche Belastung beweglichen und unbeweglichen Vermögens, das sich ganz oder teilweise in jüdischem Eigentum befindet, wird verboten.

§ 2.  
Dies gilt auch für Verpflichtungsgeschäfte, die sich auf die im § 1 genannten Rechtsgeschäfte beziehen.

§ 3.  
Die nach dem 1. September 1939 geschlossenen Rechtsgeschäfte im Sinne der §§ 1 und 2 sind unwirksam.

§ 4.  
In bestimmten Fällen kann von den Bestimmungen der §§ 1-3 eine Ausnahmerechtung erteilt werden. Zuständig hierfür sind der Chef der Zivilverwaltung bzw. die von ihm beauftragten deutschen Beamten.

§ 5.  
Zwangsmaßnahmen gegen diese Verordnung bzw. Ermöglichten werden strengstens bestraft.

§ 6.  
Diese Verordnung tritt mit rückwirkender Kraft vom 1. September 1939 in Kraft. Sie gilt solange, als sie nicht durch eine spätere Verordnung ausgedrückt wird.

O. U., den 6. September 1939.

Für den Oberbefehlshaber:

Der Chef der Zivilverwaltung

# ROZPORZĄDZENIE

W PRZEDMIOLE ZABIAZU PRZECHOWYWANIA I PRZENOSZENIA ŻYDOWSKIEGO RUCHOMOŚCI I NIEMUCHOMOŚCI MAJĄTKU NA OBSZARACH ZAJĘTYCH PRZEZ WŁAŚCI NIEMIECKIE

Na mocy powierzonej mi władzy wykonawczej, zarządzam na podlegającym mi obszarze:

§ 1.  
Przechowywanie, sprzedaż, oraz darowanie, tudzież wszelkiego rodzaju obciążanie ruchomego i nieruchomości majątku znajdującego się w całości lub w części w posiadaniu żydów, jest zakazane.

§ 2.  
Postanowienia § 1 odnoszą się również do zobowiązań wynikających z tytułu prawnego w § 1 wymienionych działań handlowych.

§ 3.  
Umowy, zawarte po dniu 1. września są po myśli §§ 1 i 2 nieważne.

§ 4.  
W wypadkach godnych uwzględnienia może nastąpić zwolnienie z pod postanowień §§ 1-3 drogą wyjątku. Zwolnień tych udziela wyłącznie szef Rządu Cywilnego lub przez niego upetnomocnione do tego urzędy niemieckie.

§ 5.  
Niestosowanie się do powyższego zarządzenia ulega surowemu ukaraniu.

§ 6.  
Niniejsze rozporządzenie obowiązuje wstecz od dnia 1. września 1939 r. aż do chwili wejścia w życie nowych w tej materji wydanych zarządzeń.

M. P. 6 września 1939.

Za Naczelnego Wodza

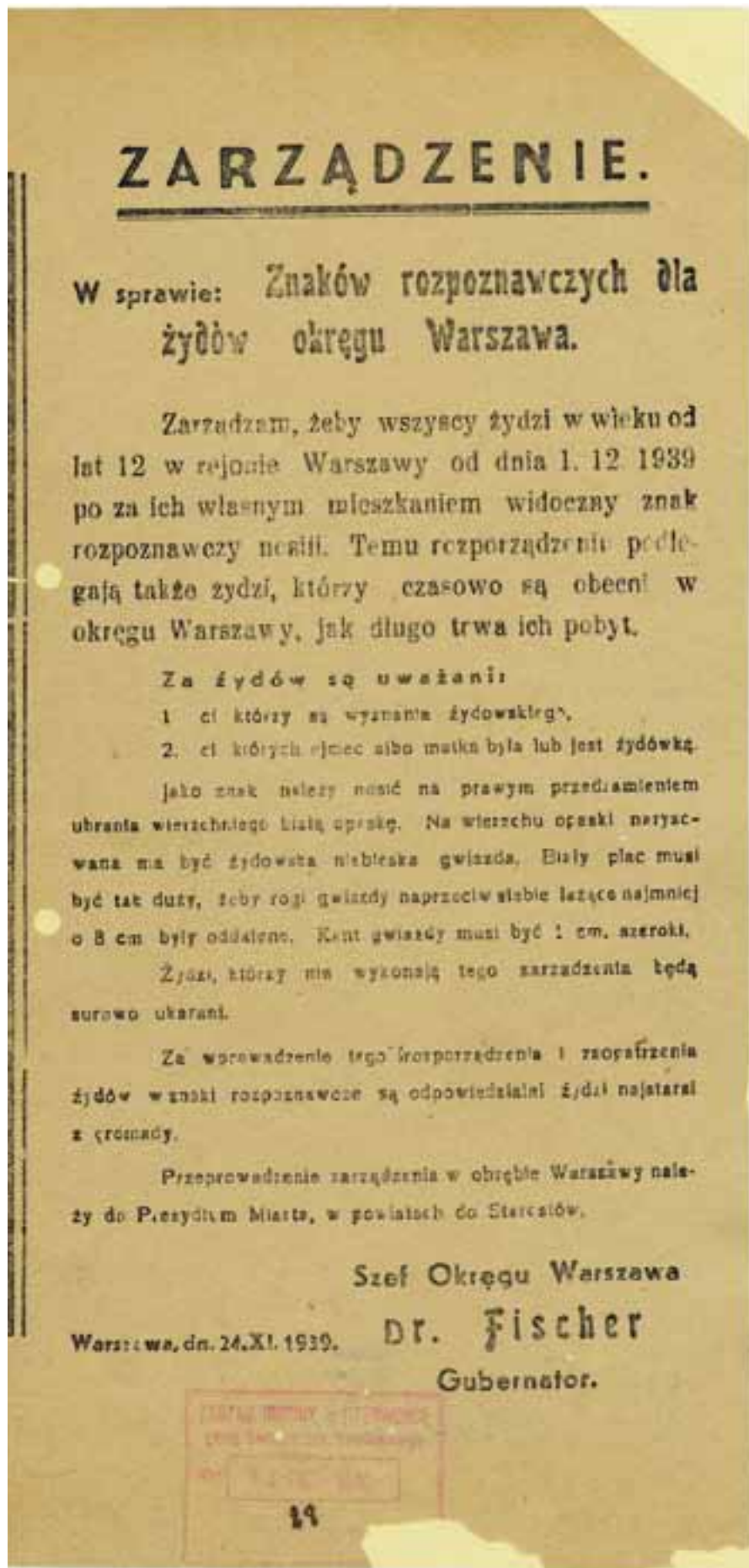
Szef Zarządu Cywilnego

W czasie okupacji na murach miast i miasteczek pojawiały się obwieszczenia władz niemieckich, informujące o represjach wobec osób udzielających pomocy przśladowanym Żydom. Kara groziła nie tylko tym, którzy ukrywali Żydów, ale także tym, którzy dostarczali żywność, handlowali z gettem, a nawet nie złożyli donosu na nieprzestrzegających zarządzeń władz niemieckich. W pierwszej fazie okupacji Żydzi często starali się przekazać w ręce zaprzyjaźnionych Polaków swe mienie, by ochronić je przed konfiskatą przez okupanta. Za przejęcie takiego majątku również groziła kara. *Archiwum IPN.*





Za pomocą antysemitycznych plakatów propagandowych władze niemieckie chciały wzbudzić w Polakach nienawiść do Żydów. *Archiwum IPN.*



Warszawa, 24 listopada 1939 r.  
Akcję przesiedlania Żydów do getta poprzedziło zarządzenie nakazujące Żydom noszenie opaski z gwiazdą Dawida. *Archiwum IPN.*





**GENERALGOUVERNEMENT  
DISTRIKT KRAKAU  
DER KREISHAUPTMANN  
IN JAROSLAU**

# **OBWIESZCZENIE**

**1.**

Poniżej podaję dosłownie brzmienie 3-go rozporządzenia o ograniczeniach pobytu w Gen. Gubernatorstwie z dn. 15. października 1941 (Dz. Rozp. GG. Nr. 99 s. 595) do wiadomości.

Na podstawie § 5 ust. 1 Dekretu Führer'a z dnia 12 października 1939 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. I str. 2077) rozporządzam :

## **Artykuł 1.**

W rozporządzeniu o ograniczeniach pobytu w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 13 września 1940 (Dz. Rozp. GG. I str. 288) ze zmianami drugiego rozporządzenia o ograniczeniach pobytu w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 29 kwietnia 1941 r. (Dz. Rozp. GG. str. 274) wstawia się po § 4 a następujący § 4 b:

### **§ 4 b**

- 1) Żydzi, którzy bez upoważnienia opuszczają wyznaczoną im dzielnicę, podlegają karze śmierci. Tej samej karze podlegają osoby, które takim żydom świadomie dają kryjówkę.
- 2) Podżegacze i pomocnicy podlegają tej samej karze jak sprawca, czyn usiłowany karany będzie jak czyn dokonany. W lżejszych wypadkach można orzec ciężkie więzienie lub więzienie.
- 3) Zawyrokowanie następuje przez Sądy Specjalne.

## **Artykuł 2.**

**Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.**

Warszawa, dnia 15 października 1941.

**Generalny Gubernator  
FRANK**

Warszawa, 15 października 1941 r. Obwieszczenie informujące o karze śmierci dla Żydów opuszczających getto oraz Polaków udzielających im schronienia. Ze zbiorów Muzeum Kamienica Orsettich w Jarosławiu.

# **BEKANNTMACHUNG.**

1. Jedem Juden, jeder Jüdin und jedem jüdischen Kin-  
de ist es verboten, den jüdischen Wohnbezirk oder  
das Betriebsgelände ohne Erlaubnis zu verlassen.  
Die Erlaubnis zum Verlassen des Wohnbezirks oder  
des Betriebsgeländes erteilt die Schutzpolizeidienst-  
abteilung Petrikau. Bei Nichtbeachtung des Verbots  
erfolgt Erschliessung ohne Gerichtsverfahren. Ist das  
Verbot von Kindern übertreten worden, so trifft die  
gleiche Strafe auch die Eltern.
2. Jedem Juden, jeder Jüdin und jedem jüdischen Kin-  
de ist es verboten, ohne Erlaubnis irgendwelche Sa-  
chen oder Lebensmittel zu kaufen, zu verkaufen, zu  
tauschen oder zu verschenken. Bei Nichtbeachtung  
dieses Verbots erfolgt Bestrafung wie vorher.  
Beteiligte Nichtjuden werden in Zwangsarbeitslager  
untergebracht.
3. Juden (Jüdinen), welche die von der Betriebsleitung  
erlassene Lager- und Betriebsordnung nicht beachten,  
werden ohne Gerichtsverfahren erschossen.

*Schutzpolizeidienstabteilung*

*Petrikau.*

# **O B O I E S Z C Z E N I E .**

1. Każdemu żydowi, żydówce i żydowskiemu dziecku  
zabrania się bez zezwolenia opuszczania żydowskiej  
dzielnicy mieszkaniowej lub terenu fabrycznego.  
Zezwolenie na opuszczenie dzielnicy mieszkaniowej  
lub terenu fabrycznego wydaje Schutzpolizeidienst-  
abteilung Petrikau. Kto przekroczy ten zakaz, będzie  
zastrzelony bez postępowania sądowego. Jeżeli za-  
kaz ten zostanie przekroczony przez dzieci, to po-  
wyższa kara zostanie zastosowaną także do rodziców.
2. Każdemu żydowi, żydówce i żydowskiemu dziecku  
zabrania się bez zezwolenia kupować, sprzedawać,  
wymieniać lub rozdawać jakiegokolwiek rzeczy lub  
środku żywnościowe. Przy przekroczeniu tego za-  
kazu zastosowana będzie kara jak powyżej. Współ-  
działający w tym nieżydzi będą umieszczeni w przy-  
musowym obozie pracy.
3. Żydzi (żydówki), którzy nie zastosują się do zarzą-  
dzeń, wydanych przez kierownictwo obozu lub za-  
kładu przemysłowego, będą zastrzeleni bez postę-  
powania sądowego.

*Schutzpolizeidienstabteilung*

*Petrikau.*

Obwieszczenie wydane przed likwidacją getta w Piotrkowie (15–21 października 1942 r.), zakazujące opuszczania getta i wymiany handlowej z Żydami. Sankcje dotyczyły zarówno Żydów (rozstrzelanie), jak i handlujących z nimi Polaków (umieszczenie w obozie pracy). *Archiwum IPN.*



# BEKANNTMACHUNG

Die Fleckfieber-Epidemie greift in unserer Gegend in bedrohlichem Masse um sich. Fast in jeden Falle der Erkrankung kann festgestellt werden, dass umherziehende Juden die Verbreiter dieser Krankheit sind. Das Wandern der Juden im Kreise Grojecz muss daher mit allen Mitteln unterbunden werden. Dazu ist es erforderlich, dass kein Bauer des Kreises irgendeinen Juden in seine Wohnung hineingelässt, oder ihm irgendwelche Lebensmittel mit oder ohne Bezahlung verabfolgt.

Ich verbiete daher der Bevölkerung des Kreises, Juden bei sich aufzunehmen oder ihnen Lebensmittel zu überlassen. Zuwiderhandelnde werden sofort verhaftet und auf lange Zeit einem Zwangsarbeitslager überwiesen. Ich warne daher die Bevölkerung eindringlich davor dieses Verbot in irgendeiner Form zu übertreten.

Grojec, den 30. Oktober 1941.

**Der Kreishauptmann**

# OBWIESZCZENIE

Epidemia tyfusu plamistego rozszerza się w naszym powiecie w zaskakujący sposób. Prawie w każdym wypadku zachorowania da się stwierdzić, że roznościcielami tej choroby są żydzi. Musi się przeto wszelkimi sposobami unieemożliwić wżeczenie się żydów po powiecie grojeckim. Dlatego jest koniecznym, by żaden z wieśniaków powiatu nie wpuszcł pod żadnym pozorem żyda do swego mieszkania, lub też czy to jako jałmużnę, czy za pieniądze nie dostarczał im żywności.

Zakazuję przeto ludności powiatu przyjmować u siebie żydów lub dawać im cośkolwiek do jedzenia. Nie wypelniający tego zakazu natychmiast będą aresztowani i wysłani na czas dłuższy do obozu przymusowej pracy. Ostrzegam dlatego ludność przed przekroczeniem tego zakazu w jakiegokolwiek formie.

Grojec, dn. 30 października 1941 r.

**Der Kreishauptmann**

Grojec, 30 października 1941 r.

Obwieszczenie zakazujące pod pretekstem epidemii tyfusu plamistego udzielenia pomocy Żydom. Gdy okazało się, że sankcje nie przynioszą oczekiwanego skutku, próbowano kusić miejscową ludność rozdaniem trudno dostępnych dóbr – zob. karta nr 9. *Archivum IPN.*



# BEKANNTMACHUNG

In der letzten Zeit ist festgestellt worden, dass sich im Kreise  
 (polski) auch heute noch Fremde Juden herumtreiben. Dadurch wird die  
 (polski) Bevölkerung des Kreises der Gefahr einer stärkeren Fluchtflieber - Ver-  
 (polski) teilung ausgesetzt. An der Beseitigung dieser Gefahr muss die gesamte  
 (polski) Bevölkerung mitarbeiten. Ich habe mich entschlossen, denjenigen Kreis-  
 (polski) bewohnern, die sich besonders erfolgreich an dieser Abwehr - Aktion  
 (polski) beteiligen, eine Belohnung auszusetzen.

Zu diesen Zweck gebe ich folgendes bekannt:

- 1) Derjenige, welcher den zuständigen Polizeiorga-  
 nen einen unerlaubt im Kreise umherziehenden  
 Juden so namhaft macht, dass er auf Grund der  
 Anzeige bestraft werden kann, **erhält von dem  
 Kreishauptmann kostenlos 1 m. Brot-  
 getreide.**

- 2) Die gleiche Belohnung wird zugesagt, wenn statt  
 des Juden derjenigen amhaft gemacht wird, der  
 einem Juden Unterkunft oder Verpflegung gewährt.

Grojec, den 10. Dezember 1941.

**Der Kreishauptmann**

# OBWIESZCZENIE

W ostatnich czasach stwierdzono niejednokrotnie, że jeszcze  
 dziś walcą się po powiecie grojeckim obcy Żydzi. Przez to wystawia  
 się ludność powiatu na niebezpieczeństwo dalszego rozszerzenia tyfusu  
 plamistego. Dla usunięcia tego niebezpieczeństwa musi współdziałać  
 cała ludność. Postanowiłem naznaczyć nagrody dla tych mieszkańców  
 powiatu, którzy w tej walce wezmą czynny udział i odznaczają się spec-  
 jalnie dobrymi wynikami.

W tym celu podaję do publicznej wiadomości, że:

- 1) Każdy, kto poda właściwemu organowi policji  
 Żyda, który bez zezwolenia walcą się po powie-  
 cie i to tak, by władza na skutek doniesienia mogła  
 go ukarać **otrzyma darmo od Kreishaupt-  
 manna 1 m. żyta,**

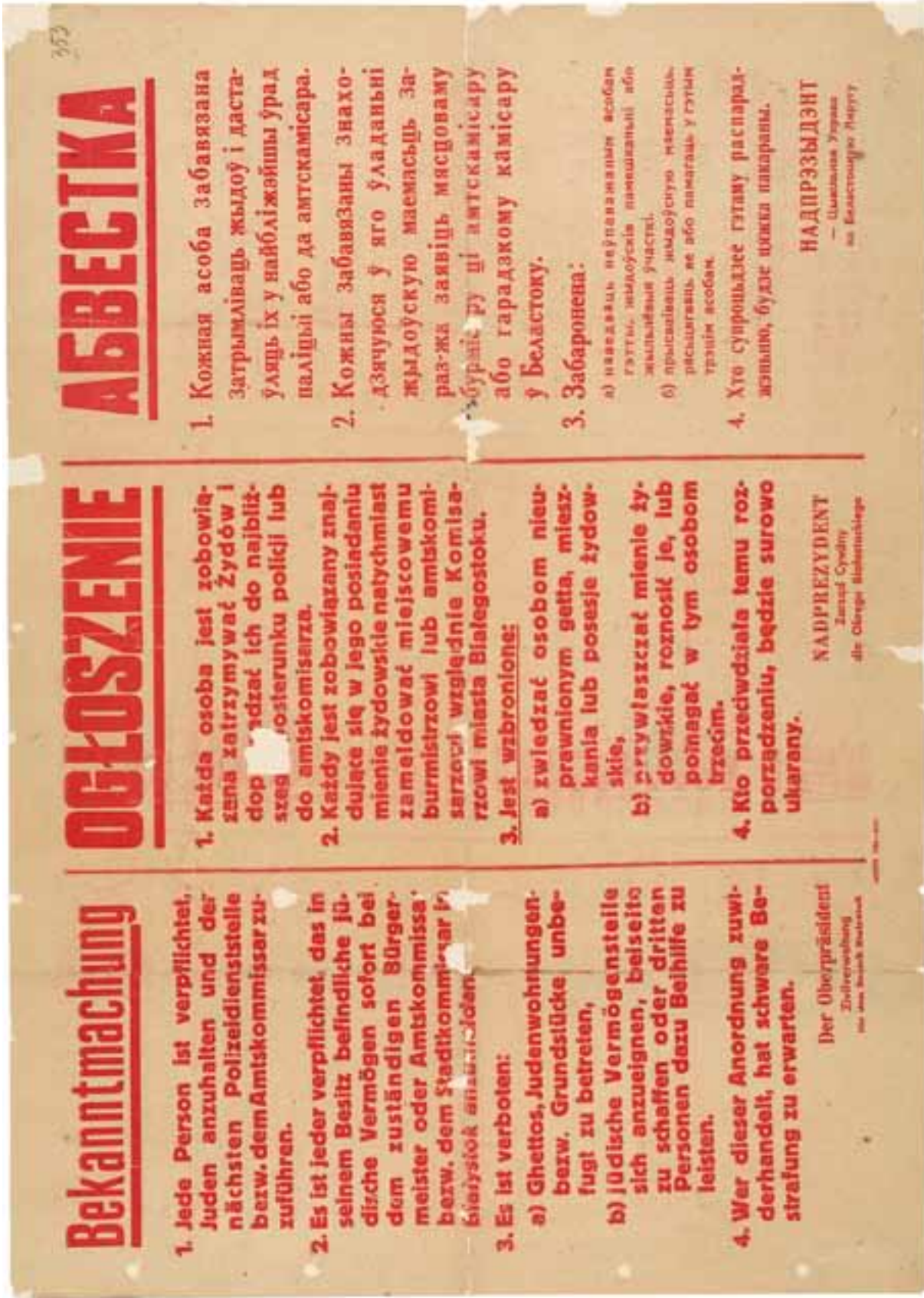
- 2) Taką samą nagrodę naznacza się i w tym wypadku,  
 gdy zamiast nazwisk włączających się Żydów poda  
 się tych, którzy Żydom udzielają gościny, lub  
 dają pożywienie.

Grojec, dn. 19 grudnia 1941 r.

**Kreishauptmann**

Grojec, 19 grud-  
 nia 1941 r.  
 Obwieszczenie  
 obiecujące metr  
 żyta każde-  
 mu, kto wyda  
 ukrywającego  
 się Żyda lub  
 pomagających  
 mu Polaków.  
 Archiwum IPN.





## Bekanntmachung

1. Jede Person ist verpflichtet, Juden anzuhalten und der nächsten Polizeidienststelle bzw. dem Amtskommissar zu zuführen.
2. Es ist jeder verpflichtet, das in seinem Besitz befindliche jüdische Vermögen sofort bei dem zuständigen Bürgermeister oder Amtskommissar bzw. dem Stadtkommissar in Białystok anzuhalten.
3. Es ist verboten:
  - a) Ghettos, Judenwohnungen bzw. Grundstücke unbefugt zu betreten,
  - b) jüdische Vermögensteile sich anzueignen, beiseite zu schaffen oder dritten Personen dazu Beihilfe zu leisten.
4. Wer dieser Anordnung zuwiderhandelt, hat schwere Bestrafung zu erwarten.

Der Oberpräsident  
Zulassungsbüro  
des Białystok Voivodeships

## OGŁOSZENIE

1. Każda osoba jest zobowiązana zatrzymać żydowskie majątki i dostarczyć ich do najbliższego posterunku policji lub do amtskomisarza.
2. Każdy jest zobowiązany zająć się w jego posiadaniu majątkiem żydowskim natychmiast zameldować miejscowemu burmistrzowi lub amtskomisarzowi względnie Komisarzowi miasta Białegostoku.
3. Jest wzbronione:
  - a) zwiedzać osobom nieuprawnionym getta, mieszkanka lub posesje żydowskie,
  - b) przywłaszczać mienie żydowskie, roznosić je, lub pomagać w tym osobom trzecim.
4. Kto przeciwdziała temu rozporządzeniu, będzie surowo ukarany.

NADPREZYDENT  
Zarząd Cywilny  
dla Okręgu Białostockiego

## АБВЕСТКА

1. Кожная асоба забавязана затрымаваць жывоў і дастаўляць іх у найбліжэйшы ўрад паліцыі або да амтскамісара.
2. Кожны забавязаны знаходзячыся ў яго ўладанні жывоўскую маёмасць раз-жэ заявіць мясцоваму бурмістру ці амтскамісару або гарадзкому камісару ў Бялэстоку.
3. Забаронена:
  - a) наведаць неўпаваным асобам гэтты, жыдоўскія памешанні або жылельныя участкі.
  - b) прысвоіць жывоўскую маёмасць, рассягнаць яе або памагаш у гэтым трэцім асобам.
4. Хто супроцьдзе гэтаму распарадкаванню, будзе цяжка пакараны.

НАДПРЭЗЫДЭНТ  
— Цыwilная Управа  
на Бялэстоцкім Літургу

Ogłoszenie w języku niemieckim, polskim i białoruskim (Białostockie) zamieszkwała również ludność białoruska) pochodzące sprzed likwidacji getta w Białymstoku, która nastąpiła w dniach 16–20 sierpnia 1943 r., nakazujące m.in. oddawanie zbiegłych Żydów w ręce policji. *Archiwum IPN.*





Latem 1942 r. Niemcy przystąpili do likwidacji gett – rozpoczęła się realizacja „ostatecznego rozwiązania”. „Wysiedlenia” oznaczały przewiezienie do obozów zagłady. Na zdjęciu likwidacja getta w Krakowie, jedna z wielu akcji wysiedleńczych przeprowadzonych w tym okresie. *Archiwum IPN.*

## ZAWIADOMIENIE

Do przeprowadzenia zarządzonego przez SS- und Polizeiführera w Dystrykcie Krakowskim wysiedlenia żydów w okręgu sanockim, podaje się następujące do wiadomości ogółu:

1. Od dnia 5. 9. 1942 r. począwszy nastąpi w okręgu sanockim wysiedlenie żydów.
2. Każdy, kto w jakiegokolwiek formie przeciwdziałać lub utrudniać będzie wysiedleniu albo przy przeciwdziałaniu udzieli pomocy, będzie rozstrzelany.
3. Każdy, kto podczas wysiedlania przyjmie lub przechowuje żyda, będzie rozstrzelany.
4. Każdy, kto bez zezwolenia wejdzie do mieszkania wysiedlonego żyda, będzie jako plondrownik rozstrzelany.
5. W czasie wysiedlania zakazane jest przystawanie na ulicach; okna należy trzymać zamknięte.

Zawiadomienie sprzed 5 września 1942 r. o „wysiedleniu” Żydów w okręgu sanockim i karach za udzielenie im pomocy. *Zbiory prywatne.*



# REAKCJA NA RZEŹ ŻYDÓW W POLSCE

## Przemówienie biskupa Radońskiego

14 k.m. ks. biskup Radoński wygłosił przed ranną następującą przemowę:

**T**YDZIEŃ ubiegły był tygodniem modlitwy za Polskę wszystkich wyznań w Wielkiej Brytanji. Zanoszono modły gorące, by "Ojciec miłosierdzia i Bóg wszelkiej pociechy" skrócił cierpienia Narodu Polskiego i przybliżył dzień, w którym wolność i pokój powrócą na uciemiężoną ziemię. Jeżeli każdy znak tyraliwej przychylności w sercach polskich zawsze żywy budził odśwież, to tym bardziej wdzięczni jesteśmy naszym brytyjskim przyjaźniom za ich modlitwy, za słowa stałości i pokrzepienia. Jako przedstawiciel Kościoła polskiego składam im wszystkim nasze polskie "Bóg zapłać."

cokolwiek nienawisć i dzikość ciemniocy zdolna jest wymyślić. Morderstwa popełniane na Żydach w Polsce, jawnie, nawet wśród przechwałek i szyderstw katów i ich pachołków, budzić musi zgrozę i obrzydzenie w całym cywilizowanym świecie. Przypominają się czasy, kiedy przodkowie hitlerowskich zbrojców ogniem i mieczem tepili ludy słowiańskie nad Łabą i Surową, kiedy przy stołach biesiadnych truli ich wódzów, albo wycinali w pień całe szczyty, których ojcowizna niecia ich chciwość i żądze posiadania. Dziś potomkowie ich spalił na niższy jeszcze poziom barbarzyństwa. Jakże opętaneż są mordowania zamkniętych w ghettach nieszczęs-

nych ofiar opanował chwilowych władców naszego kraju. W błędzie byli ci, którzy mniemali, że czasy ciemnoty należą do bezpowrotnej przeszłości. Bo oto w wieku wolności i postępu, wśród narodu szczytującego się swoją kulturą i cywilizacją, dzieją się rzeczy tak straszne, o jakich nie słyszano w tak zwanych mrokach średniowiecza. Człowiek, gdy zjeździe raz z drogi wskazanej mu przez Stwórcę, spada i spadać musi coraz niżej. Gdzie nie ma postanowienia dla prawa Bożego, tam wkracza prawo silniejszego, prawo noża.

Jako biskup polski potępiam z całą stanowczością zbrodnie, dokonywane w Polsce na ludności żydowskiej. Słowa odezwy Frontu Odrodzenia Polski które doszły nas z Kraju, technice prawdziwie chrześcijańskim duchem miłości bliźniego i ludzkiego współczucia, są wyrazem tego co czuje każdy Polak i chrześcijanin.

**WYMIANA DEPEZ**  
**między min. Raczyńskim**

Polaska prasa emigracyjna zamieszczała na bieżąco informacje dotyczące Zagłady i reakcji na nią. Zbiory prywatne.



# BEKANTMACHUNG

**Betr.: Todesstrafe für Unterstützung von Juden, die die jüdischen Wohnbezirke unbefugt verlassen haben.**

In der letzten Zeit haben sich zahlreiche Juden aus den ihnen zugewiesenen jüdischen Wohnbezirken unbefugt entfernt. Sie halten sich z. Zt. noch im Distrikt Warschau auf.

Ich weise darauf hin, dass durch die Dritte Verordnung des Generalgouverneurs über Aufenthaltsbeschränkung im Generalgouvernement vom 15.10.1941 (VBl. GG. S. 285) nicht nur die Juden, die in dieser Weise unbefugt den ihnen zugewiesenen Wohnbezirk verlassen haben, mit dem Tode bestraft werden, sondern dass die gleiche Strafe jeden trifft, der solchen Juden wissentlich Unterschlupf gewährt. Dazu gehört nicht nur die Gewährung von Nachfragen und Verpflegung, sondern auch jede anderweitige Unterstützung, z. B. durch Mitnahme in Fahrzeugen aller Art, durch Ankauf jüdischer Sachwerte usw.

Ich richte hiernit an die Bevölkerung des Distrikts Warschau die Aufforderung, jeden Juden, der sich unbefugt ausserhalb eines jüdischen Wohnbezirks aufhält, sofort dem nächsten Polizeirevier oder Gendarmarieposten zu melden.

Wer einem Juden Unterstützung hat zuteil werden lassen oder z. Zt. noch zuteil werden lässt, hiervon aber bis zum 9.9.42, 18 Uhr, der nächsten polizeilichen Dienststelle Mitteilung macht, wird **STRAFRECHTLICH NICHT VERFOLGT WERDEN.**

In der gleichen Weise wird gegen denjenigen von einer Strafverfolgung Abstand genommen, der die von einem Juden erworbenen Sachwerte bis zum 9.9.42, 18 Uhr, in Warschau, Plackstr. 26, abliefern oder bei dem nächsten Polizeirevier bzw. Gendarmarieposten Meldung erstattet.

**Der SS- und Polizeiführer  
im Distrikt Warschau.**

Warschau, den 5. September 1942.

# OBWIESZCZENIE

**Dotyczy kary śmierci za wspieranie Żydów, którzy przekroczyli bez uprawnienia granic dzielnic żydowskiej.**

W ostatnim czasie widać coraz więcej Żydów wyjeżdżających bez uprawnienia do i z obszarów przeznaczonych dla Żydów. Ci wyjeżdżają do różnych części województwa.

Przywołując, że treścią rozporządzenia Generalnego Gubernatora z dnia 15.10.1941 r. (VBl. GG. S. 285) przewidziano, że nie tylko Żydzi zostają skazani na śmierć za przekroczenie granic dzielnic żydowskiej, ale także, że w niektórych wypadkach dopuszczalne jest w ukryciu ich. Znaczenie, że nie pomoc udzieloną Żydom, ale przede wszystkim Żydom pomagającym im i wyrzuceniu, ale również przewidziano ich kłopotliwie środkami karnymi, zapewnienie od nich różnych świadczeń, i t. p.

Zważając na to, że ludność obszarów przeznaczonych dla Żydów, które bez uprawnienia przekroczyły granice dzielnic żydowskiej, odpowiedzialność karną i odpowiedzialność polityczną ponosić będą także osoby, które bez uprawnienia pomagają im.

Do udzielenia pomocy Żydom albo innym dotąd wskazań, w dniach 1. 9. 1942 r. godz. 18-te, zostało w najbliższym posterunku policji lub kwaterze, nie podlega odpowiedzialności karnej.

Wskazano, że podlega odpowiedzialności karnej ten, kto do dnia 1. 9. 1942 r. godz. 18-te, posiadał rzeczy należące od Żydów pod adresem Warszawy, Nieka 20 albo podobnie o tym najbliższym posterunku policji wagi, kwaterze.

**Kierownik SS- i Policji  
na Obszarze Warszawskim**

Warszawa, dnia 5 września 1942 r.

Warszawa, 5 września 1942 r. Obwieszczenie przypominające o karze śmierci za wspieranie Żydów i zwalniające z odpowiedzialności karnej tych Polaków, którzy zgłoszą na policji swój udział w pomaganiu Żydom. Pochodzi z okresu tzw. wielkiej akcji w getcie warszawskim – wywiezienia do Trebłinki i zagazowania ok. 400 tys. Żydów. *Archiwum IPN.*

# Obwieszczenie.

Celem całkowitego przeprowadzenia zarządzonego przez Dowódcę SS i Policji w Dystrykcie Krakau wysiedlenia żydów podaję raz jeszcze do wiadomości:

- 1) Każdy Polak lub Ukrainiec, który przyjmie do siebie żyda względnie zapewni mu schronienie, nakarmi go oraz ukryje **zostanie rozstrzelany.**
- 2) Każdy Polak lub Ukrainiec, który żydowi, przebywającemu poza dzielnicą żydowską, udzieli w jakikolwiek sposób pomocy **zostanie rozstrzelany.**
- 3) Każdy Polak lub Ukrainiec, który próbuje tylko podjąć się czynu, podanego pod 1) i 2) **zostanie rozstrzelany.**
- 4) Przeciw każdemu Polakowi lub Ukraińcowi, który posiada wiadomość, że jakiś żyd bez zezwolenia przebywa poza dzielnicą żydowską a nie złoży meldunku Policji, zostaną podjęte dochodzenia policyjne.
- 5) Zwracam jeszcze raz uwagę na zakaz nabywania żydowskiej własności za zapłatą lub bezpłatnie, względnie branie w przechowanie.

Przeciwdziałania przeciw temu zarządzeniu będą jak najsurowiej karane.

Przemyśl, 19 listopada 1942 r. Obwieszczenie grożące śmiercią każdemu Polakowi lub Ukraińcowi próbującemu udzielić pomocy Żydowi. Karze podlegali również ci, którzy nie doniosą policji o ukrywających się Żydach. Ze zbiorów Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej w Przemyślu.



## BEKANNTMACHUNG

Durch das Standgericht der Sicherheitspolizei sind wegen begangener Straftaten, nämlich wegen Zugehörigkeit zu einer illegalen Organisation, Banditenhilfe, Judenbcherbergung, Waffenbesitzes, Nichtanzeige von Waffenbesitz und wegen Flugblattverbreitung auf Grund des § 1 oder 2 der Verordnung vom 2.10.1943 folgende Personen zum Tode verurteilt worden:

<b>1. Perycz Jan</b>	GEB. 17.6.1923	<b>6. Kniazinski Wieslaw</b>	GEB. 23.8.1926
<b>2. „ Zbigniew</b>	„ 14.6.1924	<b>7. Bartniczuk Elias</b>	„ 20.8.1920
<b>3. „ Tadeusz</b>	„ 7.9.1882	<b>8. „ Jan</b>	„ 24.11.1916
<b>4. Szmurlo Zenon</b>	„ 4.6.1923	<b>9. Solka Franciszek</b>	„ 1900
<b>5. Kalinowski Zdzislaw</b>	„ 30.6.1924	<b>10. Jerzy Papiński</b>	„ 22.9.1923

Als Sühne für das Mord am 15.12.43 an dem Leiter des Grenzpolizeikommissariates in Siedlca, SS-Untersturmführer JULIUS DUBE, sind die oben genannten Personen hingerichtet worden.

Sollten in den nächsten drei Monaten Unfälle auf Deutsche, Angehörige der dem Grossdeutschen Reich verbündeten Staaten oder im Interesse des Arbeitwerkes im Gen.-Gov. arbeitende Nichtdeutsche erfolgen, so werden für jeden Unfall auf eine solche Person mindestens zehn inhaftierte Polen öffentlich hingerichtet werden und zwar für Straftaten kommunistischer Elemente Angehörige kommunistischer Organisationen und für Straftaten anderer Widerstandsgruppen solche Personen, die zu diesen Kreisen gehören. Es liegt nunmehr in der Hand eines jeden Polen, durch sofortige Festnahme der Täter oder durch Einwirken auf ihnen bekannte irreguläre Elemente oder durch Anzeige verdächtiger Personen das Leben der Inhaftierten zu retten, das diese auf Grund ihrer Straftaten zwar schon bereits verwirkt haben, das ihnen aber durch die Gnade der Regierung erhalten werden soll.

WARSAU, DEN 17. DEZEMBER 1943.

**Der SS- und Polizeiführer**  
IM DISTRIKT WARSAU.

## OBWIESZCZENIE

PRZEZ SĄD DORAŻNY POLICJI BEZPIECZEŃSTWA ZA POPLENIE PRZESTĘPSTW, A MIANOWICIE ZA NALEŻENIE DO NIELEGALNEJ ORGANIZACJI, ZA UDZIELENIE POMOCY BANDYTOM, PRZECHOWYWANIE ŻYDÓW, POSIADANIE BRONI, ZA NIEDONIESIENIE O BRONI I ZA ROZSZERZANIE ULOTEK, NA PODSTAWIE § 1 LUB § ZARZĄDZENIA Z DNIA 2.10.1943 R. ZOSTAŁY SKAZANE NA KARĘ ŚMIERCI OSOBY WYMIENIONE:

<b>1. Perycz Jan</b>	Urodz. 17.6.1923	<b>6. Kniaziński Wiesław</b>	Urodz. 23.8.1926
<b>2. „ Zbigniew</b>	„ 14.6.1924	<b>7. Bartniczuk Elias</b>	„ 20.8.1920
<b>3. „ Tadeusz</b>	„ 7.9.1882	<b>8. „ Jan</b>	„ 24.11.1916
<b>4. Szmurło Zenon</b>	„ 4.6.1923	<b>9. Solka Franciszek</b>	„ 1900
<b>5. Kalinowski Zdzisław</b>	„ 30.6.1924	<b>10. Papiński Jerzy</b>	„ 22.9.1923

Wyżej wymienieni zostali rozstrzelani za mord, dokonany dnia 15.12.43 r. na osobie kierownika Komisariatu Policji Bezpieczeństwa w Siedlcach, SS-Untersturmführera JULIUSZA DUBE.

Odyby w przeciągu najbliższych 3 miesięcy miały się zdarzyć napady na Niemców, obywateli państw sprzymierzonych z Rzeszą Wielkoniemiecką lub na Niemców pracujących w interesie dzieła odbudowy w Generalnym Gubernatorstwie, w tym wypadku za każdy napad na taką osobę przynajmniej 10 z zatrzymanych Polaków będą publicznie straconych, a mianowicie za przestępstwa popełnione przez elementy komunistyczne – członkowie organizacji komunistycznych, za przestępstwa popełnione przez inne Grupy sporne – osoby, należące do tych środowisk. Obecnie leży w rękach każdego Polaka, bądź przez natychmiastowe przytrzymanie sprawców, bądź przez wpłynięcia na osoby zwiedziane lub przez podanie nazwisk osób podejrzanych uratować życie osób powyższych, która ona właściwie przez popełnienie przestępstw straciły, które im jednak nie być darowana okiem Łaski Rządu.

**Dowódca SS- i Policji**  
14. DISTRYKT WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 17 grudnia 1943.

Kasnummer 40899

Warszawa, 17 grudnia 1943 r. Obwieszczenie informujące o rozstrzelaniu 10 osób za różne wykroczenia przeciw prawu okupacyjnemu. Nie wiemy, które z nich zostały skazane za przechowywanie Żydów, ale pojawia się ono wśród wymienianych „przestępstw”. *Archiwum IPN*.



# OBWIESZCZENIE

Za zbrodnie wykroczenia przeciwko §§ 1 i 2 Rozporządzenia o zwalczaniu napadów na dzieło niemieckiej odbudowy w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 2. 10. 1943 (Dziennik Rozporządzeń Gen. Gub Nr. 8243) zostali przez Sąd doraźny Dowódcy Policji Bezpieczeństwa i SD w Okręgu Krakowskim skazani na karę śmierci:

- |   |  |
|---|--|
| 1. Kuzniecowa Piotr, bez zawodu, z Zagórza<br><small>za udział w napadach bandyckich</small>          | 6. Dyl Ludwik, szlifierz metalowy, z Pniów-Antoniowska<br><small>za należenie do nielegalnej organizacji</small>   |
| 2. Aksionow Michał, bez zawodu, z Sieteszy<br><small>za udział w napadach bandyckich</small>          | 7. Pałka Ryszard, robotnik tartaczny, z Zarzecz<br><small>za nielegalne posiadanie broni</small>                   |
| 3. Wiucha Bronisław, rolnik, z Chłopic<br><small>za należenie do nielegalnej organizacji</small>      | 8. Majkut Antoni, rolnik, z Grodziska-Górnego<br><small>za popisanie Żydów przez udzielenie im schronienia</small> |
| 4. Brudek Franciszek, rolnik, z Chłopic<br><small>za należenie do nielegalnej organizacji</small>     | 9. Kiper Leon, handlarz, z Jarosławia<br><small>za popisanie Żydów przez udzielenie im schronienia</small>         |
| 5. Kowalczyk Bronisław, cieśla, z Antoniewa<br><small>za należenie do nielegalnej organizacji</small> | 10. Hanuła Michał, spawacz, z Szówska<br><small>za nielegalne posiadanie broni</small>                             |

Na osobach pod Nr. 1-2 wyrok został już wykonany. Pozostali zasądzeni są przewidziani do ułaskawienia.

Gdyby jednak w następnych 3 miesiącach nastąpiły napady na Niemców, obywateli z Rzeszą Niemiecką sprzymierzonych albo też nieniemców, którzy współpracują przy odbudowie Generalnego Gubernatorstwa, to zostanie za każdy napad na jedną z tych osób przynajmniej 10 wyżej wymienionych osób doraźnie rozstrzelanych a to za czyny komunistycznych elementów, przynależni do organizacji komunistycznej i za czyny innych grup nielegalnych, do tych kół przynależne osoby. Za zamachy względnie gwałty na urzędników, które służą niemieckiej odbudowie Gen. Gubernatorstwa, zostanie z wyżej wymienionych tyłu rozstrzelanych, jak to odpowiada ciężkości wypadku.

Dlatego leży w interesie nieniemieckiej ludności przez odpowiednią współpracę przy uniemożliwieniu aktów gwałtu oraz przez ściganie sprawców, umożliwić przewidzianym do ułaskawienia skorzystanie z aktu łaski.

## Der SS- und Polizeiführer

im Distrikt Krakau

Krakau, dnia 23. 2. 1944





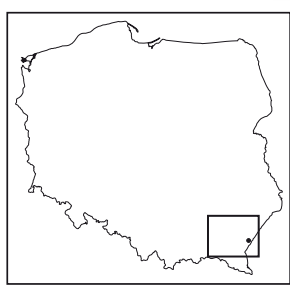
Publiczna egzekucja Michała Kruka, skazanego za pomaganie Żydom, i nieznanego z nazwiska Żyda dokonana we wrześniu 1943 r. w Przemysłu. Kary takie najczęściej wykonywano przez rozstrzelanie lub powieszenie. Mieszkanie Michała Kruka znajdowało się tuż obok parkanu oddzielającego getto od pozostałej części miasta. Takie położenie umożliwiało udzielanie pomocy mieszkańcom dzielnicy zamkniętej. *Zbiory Leszka Włodka.*

1) Żydzi, którzy bez upoważnienia opuszczają wyznaczoną im dzielnicę, podlegają karze śmierci. Tej samej karze podlegają osoby, które takim żydom świadomie dają kryjówkę.

Każdy Polak lub Ukraińiec, który przyjmie do siebie żyda względnie zapewni mu schronienie, nakarmi go oraz ukryje **zostanie rozstrzelany.**  
Każdy Polak lub Ukraińiec, który żydowi, przebywającemu poza dzielnicą żydowską, udzieli w jakikolwiek sposób pomocy **zostanie rozstrzelany.**

2. Każdy, kto w jakiegokolwiek formie przeciwdziałać lub utrudniać będzie wysiedleniu albo przy przeciwdziałaniu udzieli pomocy, będzie rozstrzelany.  
3. Każdy, kto podczas wysiedlenia przyjmie lub przechowa żyda, będzie rozstrzelany.  
4. Każdy, kto bez zezwolenia wejdzie do mieszkania wysiedlonego żyda, będzie jako plondrownik rozstrzelany.

Przypominam, że w razie nieposłuszeństwa Generalnego Gubernatora z dnia 11.11.1941 r. (VH GG. 5.181) przewidziane, że nie tylko byli zostaną skazani na śmierć za przekroczenie granicy dzielnic żydowskiej, ale każdy, kto w jakikolwiek sposób dopomaga im w ukrywaniu się. Zarządzam, że za pomoc udzieloną żydowi, ale przede wszystkim przemocowanie ich i wyżywienie, ale również przewożenie ich jakiegokolwiek środkami lokomocji, kupowanie od nich starych towarów, i t. p.



WEDŁUG NAJNOWSZYCH BADAŃ PROWADZONYCH W RAMACH PROJEKTU „INDEX” PONAD TYSIĄC POLAKÓW ZGINEŁO, RATUJĄC ŻYDÓW



Helena Śliwa z domu Pirga wskazuje miejsce, w którym za ukrywanie Żydów została zastrzelona jej matka Aleksandra Pirga. Zdjęcie z 1968 r. *Archiwum IPN*



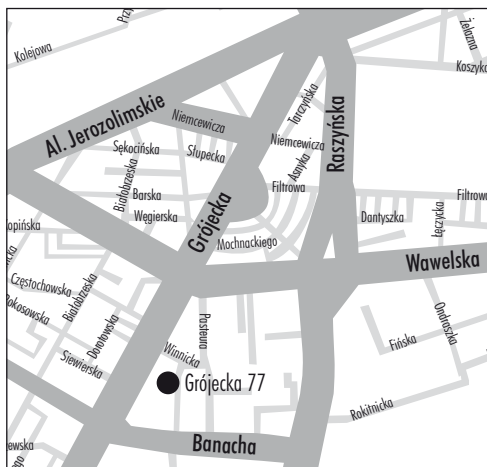
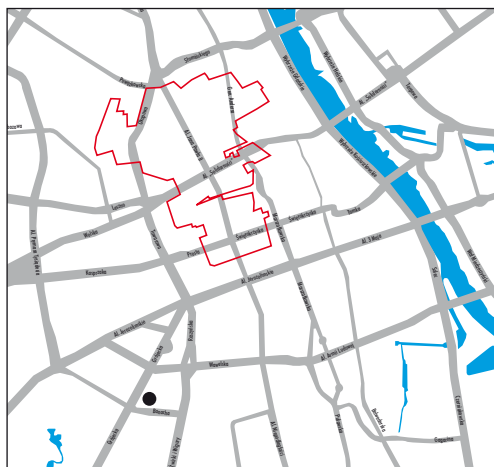
Julia Oparowska wskazuje otwory po pociskach w miejscu zastrzelenia jej męża Stanisława Oparowskiego, zabitego przez niemiecką żandarmerię za udzielanie pomocy Żydom. Zdjęcie z 1968 r. *Archiwum IPN*.







Emanuel Ringelblum, historyk, ukrywany przez Polaków, zginął wraz z nimi rozstrzelany przez Niemców. Przy ul. Grójeckiej 77, w miejscu, gdzie w ogrodzie rodziny Wolskich znajdował się bunkier „Krysią” – miejsce schronienia ok. 40 Żydów – umieszczono tablicę upamiętniającą wspólną śmierć ratujących i ratowanych. Fot. Karol Madaj.



# PROTEST !

W ghetcie warszawskim, za murem odcinającym od świata, kilkadziesiąt tysięcy skazańców czeka na śmierć. Nie istnieje dla nich nadzieja ratunku, nie nadchodzi znikąd pomoc. Ulicami przebiegają oprawcy, strzelając do każdego, kto się odmieli wyjść z domu. Strzelają podobnie do każdego, kto stanie w oknie. Na jeźni walają się nieopogrzebane trupy.

Dzienna przepłisowa ilość ofiar wynosi 8—10 tysięcy. Policjanci żydowscy obowiązani są dostarczyć ich do rak katów niemieckich. Jeżeli tego nie czynią, zginą sami. Dzieci nie mogącie iść o własnych siłach są ładowane na wozy. Ładowanie odbywa się w sposób tak brutalny, że mało które żywe dojeżdża do rampy. Matki patrzące na to dostają obłąka. Ilość obłąkanych z rozpacz i grozy równa się ilości zastrzelonych.

Na rampie czekają wagony kolejowe. Kaci upychają w nich skazańców po 150 osób w jednym. Na podłodze leży gruba warstwa wapna i chloru polana wodą. Drzwi wagonu zostają zaplombowane. Czasem pociąg rusza zaraz po załadunku, czasem stoi na bocznym torze dobę, dwie... To nie ma już dla nikogo żadnego znaczenia. Z ludzi stłoczonych tak ciasno, że umarli nie mogą upaść i stoją nadal ramie w ramie z żyjącymi, z ludźmi konających zwolna w oparach wapna i chloru, pozabawionych powietrza, kropli wody, pożywienia — i tak nikt nie pozostanie przy życiu. Gdziekolwiek, kiedykolwiek dojadą śmiertelne pociągi — zawierać będą tylko trupy...

Wobec tej męki wyzwoleniem stałby się rychły zgon. Oprawcy to przewidzieli. Wszystkie opieki na terenie getta zostały zamknięte, by nie dostarczyły trucizny. Broni nie ma. Jedynie co pozostaje, to rzucenie się z okna na bruk. To też bardzo wielu skazańców wymyka się katom w ten sposób.

To samo co w ghetcie warszawskim, odbywa się od pół roku w stu mniejszych i większych miasteczkach i miastach polskich. Ogółem liczba zabitych żydów przenosi już milion, a cyfra ta powiększa się z każdym dnem. Gną wszyscy. Bogacze i ubodzy, starce, kobiety, męczycini, młodzież, niemowlęta, katolicy umierający z łianiem Jezusa i Maryi, również jak starozakonni. Wszyscy zawiniли tym że się urodzili w narodzie żydowskim, skazanym na zagładę przez Hitlera.

Świat patrzy na tę zbrodnię, straszliwszą niż wszystko, co widziały dąże i — milczy. Rzec milionów bezbronych ludzi dokonywa się wśród powzecznego, złowrokiego milczenia. Milczą kaci, nie chcą się tym co czynią. Nie zabierają głosu Anglia ani Ameryka, milczą nawet wpływowe międzynarodowe żydostwo, tak dawniej przeczulone na każdą krzywdę swoich. Milczą i Polacy. Polacy polityczni przyjaciele żydów ograniczają się do notatek dziennikarskich, polacy przeciwnicy żydów objawiają brak zainteresowania dla sprawy im obcej. Gnący żydzi otoczeni są przez samych umywających ręce Piłatów.

Tęgo milczenia dłużej tolerować nie można. Jakiekolwiek są jego pobudki — jest ono nikczemne. Wobec zbrodni nie wolno pozostawać biernym. Kto milczy w obliczu mordów — staje się współnikiem mordercy. Kto nie potępia — ten przyzwala.

Zabieramy przeto głos my, katolicy - Polacy. Uczucia nasze względem żydów nie uległy zmianie. Nie przedstawiamy uwadż ich za politycznych, gospodarczych i ideowych wrogów Polski. Co więcej, zdajemy sobie sprawę z tego, iż nienawidzą nas oni więcej niż Niemców, że czynią nas odpowiedzialnymi za swoje nieszczęście. Dlatego, na jakiej podstawie — to pozostaje tajemnicą duszy żydowskiej, niemniej jest faktem nieustannie potwierdzanym. Świadomość tych uczuć jednak nie zwalnia nas z obowiązku potępienia zbrodni.

Nie chcemy być Piłatami. Nie mamy możności czynnie przeciwdziałać morderstwom niemieckim, nie możemy nic poradzić, nikogo uratować, — lecz protestujemy z głębi serc przeszłych i stołcia, oburzeniem i grozą. Protestu tego domaga się od nas Bóg, Bóg który nie pozwolił zabić. Domaga się sumienie chrześcijańskie. Każda istota, zwąca się człowiekiem, ma prawo do miłości bliźniego. Krew bezbronych woła o pomstę do nieba. Kto z nami tego protestu nie popiera — nie jest katolikiem.

Protestujemy równocześnie jako Polacy. Nie wierzymy, by Polska odnieść mogła korzyść z okrucieństw niemieckich. Przeciwnie. W upartym milczeniu międzynarodowego żydostwa, w zabiegach propagandy niemieckiej usiłującej już teraz zrzucić odium za rzeź żydów na Litwinów i., Polaków, wyczuwamy planowanie wrogiej dla nas akcji. Wiemy również, jak trujący bywa posiew zbrodni. Przymusowe uczestnictwo narodu polskiego w krwawym widowisku spełniającym się na ziemiach polskich, może snadno wyhodować zobojętnienie na krzywdę, sadyzm i ponad wszystko groźne przekozanie, że wolno mordować bliźnich bezkarnie.

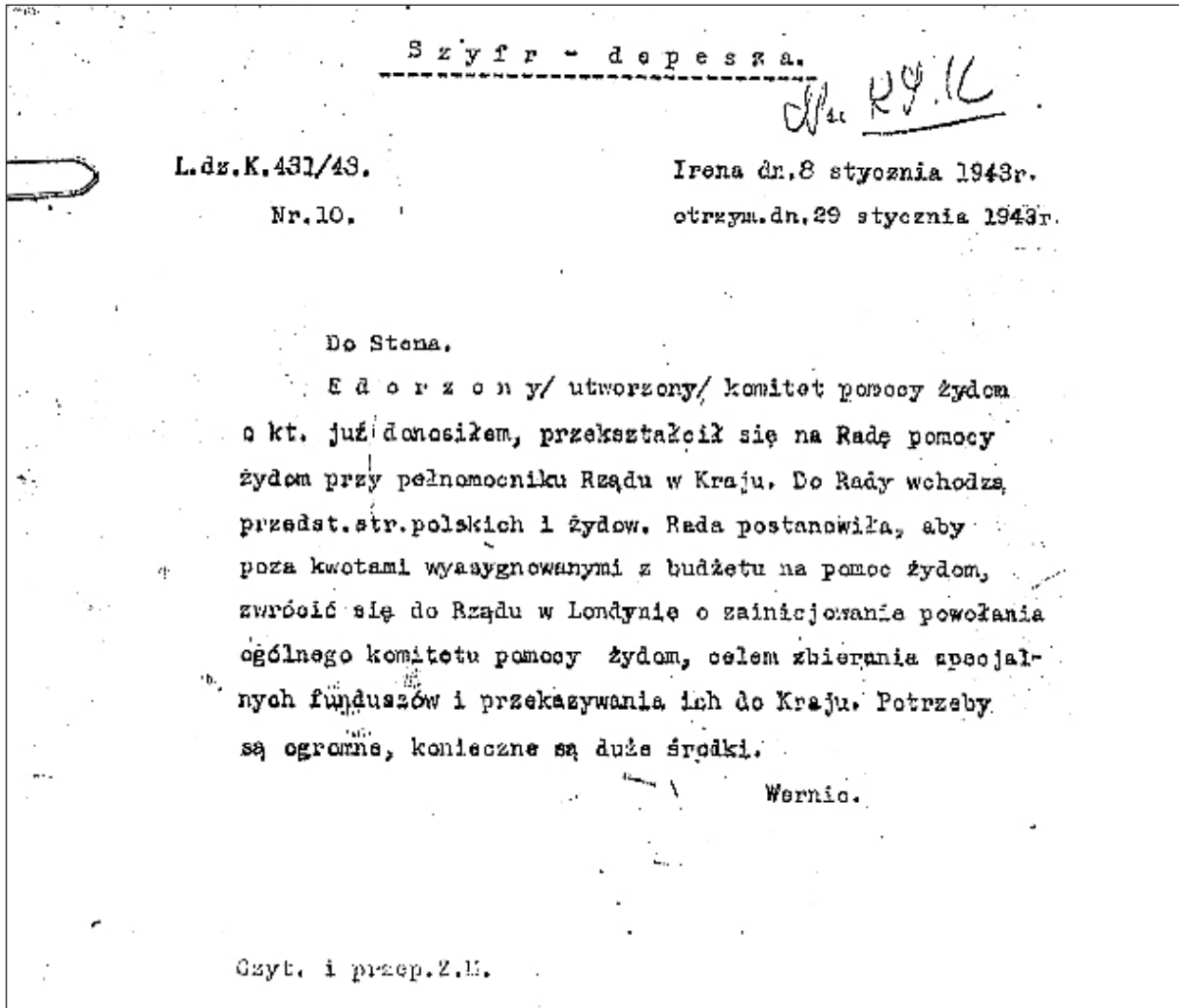
Kto tego nie rozumie, kto dumna, wolną przyszłość Polski śmiałby łączyć z nikczemną radością z nieszczęścia bliźniego — nie jest przeto ani katolikiem, ani Polakiem!

FRONT ODRODZENIA POLSKI



Ulotka autorstwa Zofii Kossak-Szczuckiej (zob. biogramy – materiały dla ucznia) wydana w Warszawie na początku sierpnia 1942 r. w nakładzie 5 tys. egzemplarzy. *Zbiory prywatne.*





Szyfr-depesza z 8 stycznia 1943 r. informująca o przekształceniu się Komitetu Pomocy Żydom w Radę Pomocy Żydom przy Pełnomocniku (Delegacie) Rządu RP na Kraj („Żegotę”). *Zbiory prywatne.*



Informacja na temat powstania Rady Pomocy Żydom przy Pełnomocniku (Delegacie) Rządu RP na Kraj, zamieszczona w „Gazecie Polskiej”, wydawanej przez polskich emigrantów na Bliskim Wschodzie. *Zbiory prywatne.*

TWARZE „ŻEGOTY”



Wanda Filipowiczowa-  
-Krahelska



Zofia Kossak-Szczucka  
„Weronika”



Ferdynand Arczyński „Marek”,  
„Ferdynand”, „Łukowski”



Julian Grobelny „Trojan”



Adolf Berman, „Borowski”,  
„Adam”



Witold Bienkowski „Jan”,  
„Kalski”, „Wencki”



Władysław Bartoszewski  
„Ludwik”, „Teofil”



Władysława Chomsowa  
„Dionizy”



Irena Sendlerowa „Jolanta”



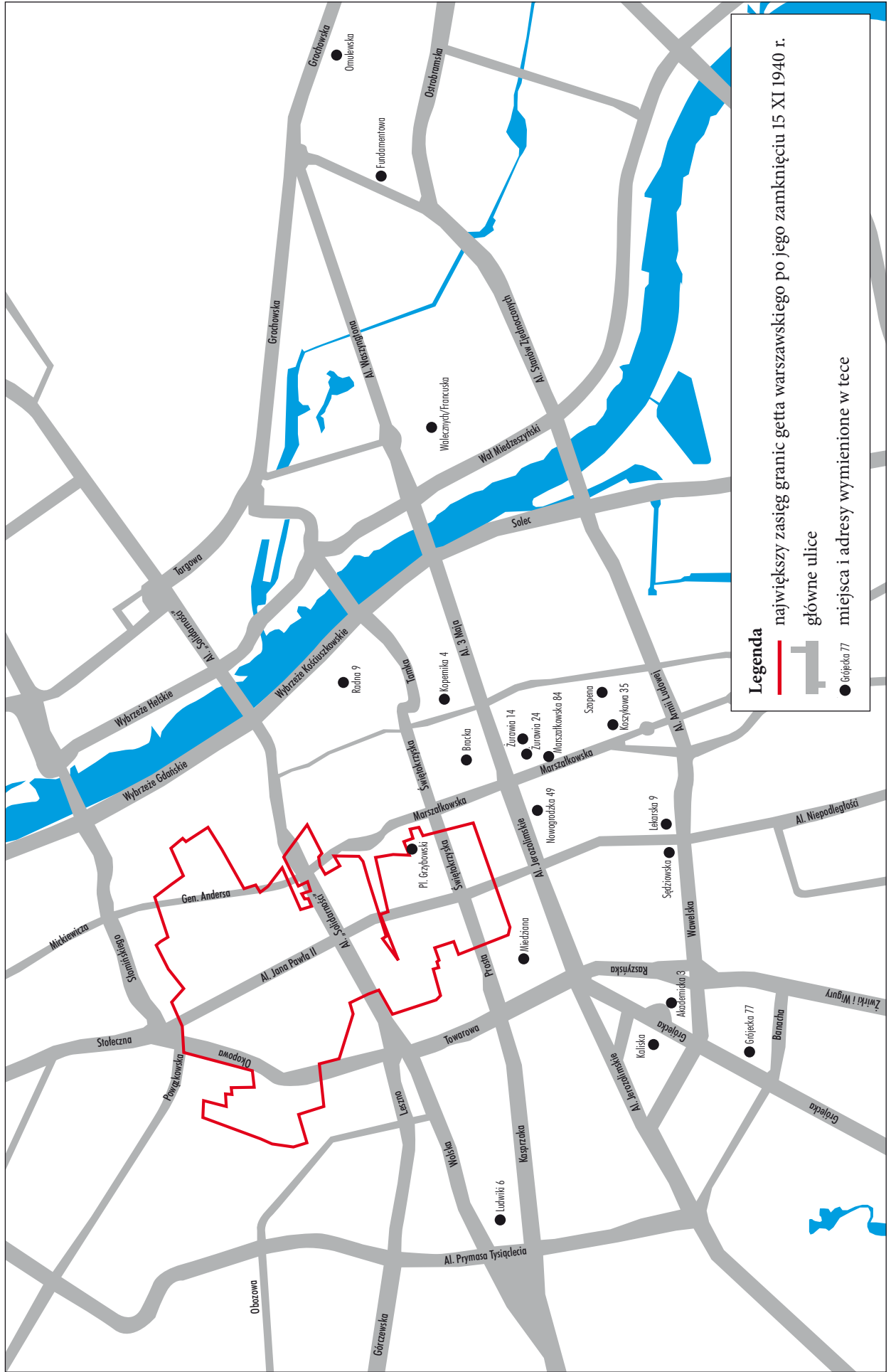
Maria Kann



## Polacy ratujący Żydów w latach II wojny światowej

TeKa edukacyjna IPN

### PLAN WARSZAWY Z WYMNIENIENIAMI W TECE MIJSCAMI UKRYWANIA ŻYDÓW



Wykazy z nazwiskami podopiecznych krakowskiej Rady Pomocy Żydom. Zbiory ŻIH.

Lp.	Imię i nazwisko	wiek	zawód	miejsce pochodzenia	uwagi
<b>Skrajni:</b>					
1.	Petroc Leonik	23	rolnik	Łędniewa	
2.	Lehrman David	22	kręconym	Łajoso	
3.	Lehrman Jula	21		Łajoso	
4.	Lehrman Jeryla	16	zadnik	Karosza	
5.	Firnar Bejelli	50	rolnik	Łajoso	
6.	Fussenthal Syron	31	kupiec	Łajoso	
7.	Wasz Mendel	30	rolnik	Łajoso	
8.	Wasz Eli	26	rolnik	Łajoso	
9.	Hasencoben Rosen	30	rolnik	Łajoso	
10.	Wasz Herman	33	rolnik	Łajoso	
11.	Miller Julia	36	kułniers	Łajoso	
12.	Polbrand Jachob	30	kupiec	Łajoso	
13.	Polbrand Pliem	36	rolnik	Łajoso	
14.	Polbrand Stefan	4	dziecko	Łajoso	
<b>Młodzi:</b>					
19-16	Milstein Szosza z matką			Kraków	
19-14	Wajsz Kurczy z siostrą			Kraków	
19-13	Wajsz Kurczy z siostrą i dzieckiem			Kraków	
22-23	Druss Yymunt z siostrą			Kraków	
24-25	Siegelheim Tendler z siostrą			Kraków	
26-27	Lanzvoh Bronisława z dzieckiem			Kraków	
28	Kettl			Kraków	
<b>Starsi:</b>					
29.	Lehrman Jula	63	widowa po urzęd.	Łobezyno	
30.	Chalafinger Janna	60.	" po adwokatcie	Kraków	
31.	Kotz Euzelia	35	ścis. pres. sądu	Kraków	
32.	Wajsz Jula	12		Kraków	
33-34	Klinger Stefan	49	kupiec	Kraków	
34.	Klinger	64	ścis.	Kraków	
35.	Klinger	12	dziecko	Kraków	
36.	Hernstejn Alan	14		Kraków	
<b>Starsi II.</b>					
37.	Lehrman Jula	29	urzędniczka	Łajoso	
38.	Lehrman Jula	18	uczennica	Kraków/Łajoso	
39.	Stron David	32	kułniers	Łajoso	
40.	Stron Stefania	26	uczennica	Łajoso	
41.	Lehrman Jula	28	uczennica	Łajoso	
42.	Lehrman Jula	19	uczennica	Łajoso	
43.	Karbiłł Jymunt	34	prof. ścis.	Łajoso	
44.	P. Jozef	30		Łajoso	
45.	P. Eli	36		Łajoso	
46.	Brochocka Felicja z siostrą	9		Łajoso	
47.	Brochocki Jerry	8		Łajoso	
48.	Brochocka Joanna	20		Łajoso	
49.	Flaschka Jere	40	ścis. resln.	Kraków	
50.	Flaschka's Helena	60	ścis. resln.	Kraków	
51.	Pura Lewy	60	ścis. resln.	Łobezyno	
52.	Krieger Julian	16		Łobezyno	
<b>Starsi III.</b>					
53.	Lehrman Lewy	32	urzędnic	Kraków	

190 22

1.	<del>Lehrman Jula</del>	<del>Kraków</del>
2.	<del>Lehrman Jula</del>	<del>Kraków</del>
3.	<del>Lehrman Jula</del>	<del>Kraków</del>
4.	Lehrman Jula	Kraków
5.	Lehrman Jula	Kraków
6.	Lehrman Jula	Kraków
7.	Lehrman Jula	Kraków
8.	Lehrman Jula	Kraków
9.	Lehrman Jula	Kraków
10.	Lehrman Jula	Kraków
11.	Lehrman Jula	Kraków
12.	Lehrman Jula	Kraków
13.	Lehrman Jula	Kraków
14.	Lehrman Jula	Kraków
15.	Lehrman Jula	Kraków
16.	Lehrman Jula	Kraków
17.	Lehrman Jula	Kraków
18.	Lehrman Jula	Kraków
19.	Lehrman Jula	Kraków
20.	Lehrman Jula	Kraków
21.	Lehrman Jula	Kraków
22.	Lehrman Jula	Kraków
23.	Lehrman Jula	Kraków
24.	Lehrman Jula	Kraków
25.	Lehrman Jula	Kraków
26.	Lehrman Jula	Kraków
27.	Lehrman Jula	Kraków
28.	Lehrman Jula	Kraków
29.	Lehrman Jula	Kraków
30.	Lehrman Jula	Kraków
31.	Lehrman Jula	Kraków
32.	Lehrman Jula	Kraków
33.	Lehrman Jula	Kraków
34.	Lehrman Jula	Kraków
35.	Lehrman Jula	Kraków
36.	Lehrman Jula	Kraków
37.	Lehrman Jula	Kraków
38.	Lehrman Jula	Kraków
39.	Lehrman Jula	Kraków
40.	Lehrman Jula	Kraków
41.	Lehrman Jula	Kraków
42.	Lehrman Jula	Kraków
43.	Lehrman Jula	Kraków
44.	Lehrman Jula	Kraków
45.	Lehrman Jula	Kraków
46.	Lehrman Jula	Kraków
47.	Lehrman Jula	Kraków
48.	Lehrman Jula	Kraków
49.	Lehrman Jula	Kraków
50.	Lehrman Jula	Kraków
51.	Lehrman Jula	Kraków
52.	Lehrman Jula	Kraków
53.	Lehrman Jula	Kraków



## POLACY I

Dnia 5 maja 1943 roku Premier Rządu Polskiego, gen. Sikorski, wygłosił przez radio londyńskie przemówienie do ludności kraju, w którym między innymi poruszył sprawę dokonywanej obecnie przez Niemców zbrodni wymordowywania Żydów. Gen. Sikorski powiedział następujące słowa:

„Niemcy rzucają dzieci do ognia, mordują kobiety. Wszystko to wykopano przepaść między Polską i Niemcami nie do przebycia. Niemcy palą masowo trupy, aby zatrzeć ślady swych potwornych zbrodni. W połowie kwietnia o godz. 4 rano Niemcy przystąpili do likwidacji getta warszawskiego. Zamknęli resztki Żydów kordonem policji, wjechali do środka czołgami i samochodami pancernymi i prowadzą swe dzieło niszczycielskie. Od tego czasu walka trwa. Wybuchy bomb, strzały, pożary trwają dzień i noc. Dokonuje się największa zbrodnia w dziejach ludzkości. Wiemy, że pomagacie umęczonym Żydom jak możecie. Dziękuję Wam rodacy w imieniu własnym i rządu. Proszę Was o udzielenie im wszelkiej pomocy, a równocześnie i tepienie tego strasznego okrucieństwa”.

Następnego dnia, t. j. 6 maja, ukazał się w Warszawie numer pisma „Rzeczpospolita Polska, w którym ogłoszone zostało oświadczenie Pełnomocnika na Kraj Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, poruszające również sprawę zbrodni dokonywanej przez Niemców na ludności żydowskiej i zachowania się Polaków wobec tej zbrodni. Część oświadczenia poświęcona tej sprawie brzmi jak następuje:

„Rok już zgórą minął od okresu, gdy po paroletnich ciężkich prześladowaniach Niemcy rozpoczęli w całej Polsce i kontynuują masowe wymordowywanie ludności żydowskiej. W ostatnich właśnie tygodniach stolica Polski jest widownią krwawego likwidowania przez policję niemiecką i najmitów łotewskich resztek warszawskiego getta. Trwa obecnie okrutny pościg i wybijanie tych Żydów, którzy ukrywają się w ruinach getta i poza jego murami. Naród polski, przepojony duchem chrześcijańskim, nie uznający w moralności dwóch miar, z odrazą traktuje antyżydowskie bestjałstwa niemieckie, a gdy po dniu 19 kwietnia w getcie warszawskim rozgorzała nierówno walka — z szacunkiem i współczuciem traktował mężnie broniących się Żydów, a z pogardą ich niemieckich morderców. Kierownictwo polityczne Kraju dawalo już wyraz swego najgłębszego potępienia przeciw-żydowskich bestjałstw niemieckich i słowa tego potępienia dziś, z całym naciskiem ponawia. A społeczeństwo polskie słusznie czyni, żywiąc dla prześladowanych Żydów uczucia litości i okazując im pomoc. Pomoc tę winno okazywać w dalszym ciągu”.

Przytaczając powyższe słowa premiera Sikorskiego oraz słowa Pełnomocnika na Kraj Rządu Rzeczypospolitej wzywamy wszystkich Polaków o zastosowanie się do zawartych w tych słowach wskazań. Ani na chwilę nie wolno nam zapominać, iż Niemcy dokonywując swej zbrodni, dążą równocześnie do tego, aby wmówić w świat, że Polacy współuczestniczą w morderstwach i rabunkach dokonywanych na Żydach. W tych warunkach wszelka bezpośrednia czy pośrednia pomoc okazywana Niemcom w ich zbrodniczej akcji jest najcięższym przestępstwem w stosunku do Polski. Każdy Polak, który współdziała z ich morderczą akcją czy to szantażując lub denuncjując Żydów czy to wyzyskując ich okropne położenie lub uczestnicząc w grabieżach, popełnia ciężką zbrodnię wobec praw Rzeczypospolitej Polskiej będzie niezwłocznie ukarany, a jeżeli uda się mu uniknąć kary, bądź uchronić się przed nią pod opieką nikczemnych zbrodniarzy okupujących nasz kraj, niech będzie pewny, że już niedaleki jest czas, kiedy potrafi go do odpowiedzialności sąd Odrodzonej Polski.

W-wa, w maju 1943 r. POLSKIE ORGANIZ. NIEPODLEGŁOŚCIOWE

Odezwa do społeczeństwa polskiego wydana przez „Żegotę” w maju 1943 r., zachęcająca do udzielania pomocy ludności żydowskiej. W odezwie przytoczono słowa premiera rządu polskiego gen. Władysława Sikorskiego. *Zbiory prywatne.*

## OŚWIADCZENIE PEŁNOMOCNIKA (DELEGATA) RZĄDU RP NA KRAJ JANA STANISŁAWA JANKOWSKIEGO Z 30 KWIETNIA 1943 R.

## OŚWIADCZENIE

W wybranym przez swą propagandę momencie Niemcy zapoznali świat z faktem nikczemnego wymordowania przez bolszewików w Katyniu polskich oficerów. Ujawnienie tego faktu miało na celu pogłębienie i ułatwienie w całej Europie, a zwłaszcza w Polsce, wielkiej niemieckiej akcji propagandowej, zmierzającej ku sklonieniu narodów Europy, a wśród nich i Polaków, do wsparcia Niemców orężem, siłą roboczą i zasobami materialnymi. Temu celowi — pomnożeniu sił niemieckich — mają służyć nawoływania do krucjaty przeciw bolszewizmowi.

W obliczu tych niemieckich wysiłków propagandowych stwierdzić należy, iż podejmują je ci sami Niemcy, którzy, tyle mówiąc o barbarzyństwie sowieckim, — sami od lat już blisko czterech dają światu, na terenie Polski, przykład własnego, niesłychanego barbarzyństwa i okrucieństwa. Rzekomi obrońcy kultury wymordowali, zagłodzili, wysiedlili z odwiecznych ojczystych siedzib, wywieźli na roboty przymusowe miliony Polaków. Do dziś dnia ciż sami Niemcy, tak obłudnie oburzający się na zbrodnię katyńską, zamęczają tysiące Polaków w obozach Oświęcimia, Majdanu, Ravensbrücku, Oranienburgu, Mathausen, Treblinki i in., w więzieniach całej Polski, w gmachach tortur gestapo. Ciż sami Niemcy, stosując zasadę odpowiedzialności zbiorowej w całej Polsce, mordują po dzień dzisiejszy setki niewinnych włościan polskich.

Dalszym dowodem obłudy i barbarzyństwa Niemców są ich zbrodnie przeciwżydowskie. Rok już z górą minął od okresu, gdy po paroletnich ciężkich prześladowaniach Niemcy rozpoczęli w całej Polsce i stale kontynuują masowe wymordowywanie ludności żydowskiej. W ostatnich właśnie tygodniach stolica Polski jest widowiskiem krwawego likwidowania przez policję niemiecką i najmitów lotewskich resztek warszawskiego ghetta. Trwa obecnie okrutny pościg i wybijanie tych Żydów, którzy ukrywają się w ruinach ghetta i po za jego murami. Naród Polski, przepojony duchem chrześcijańskim, nie uznający w moralności dwu miar, z odrazą traktuje antyżydowskie bestialstwa niemieckie, a gdy po dniu 19 kwietnia w ghetcie warszawskim rozgorzała nierówna walka — z szacunkiem i współczuciem traktował mężnie broniących się Żydów, a z pogardą ich niemieckich morderców. Kierownictwo polityczne Kraju dawalo już wyraz swego najgłębszego potępienia przeciwżydowskich bestialstw niemieckich i słowa tego potępienia dziś, z całym naciskiem, ponawia. A społeczeństwo polskie słusznie czyni, żywiąc dla ściganych i prześladowanych Żydów uczucia litości i okazując im pomoc. Pomoc tę winno okazywać w dalszym ciągu.

Piętnując obłudę Niemców, którzy popełniają sami nieustannie potworne zbrodnie, a przy pomocy przewrotnej propagandy starają się przedstawić siebie jako obrońców cywilizacji i chrześcijaństwa oraz pozyskać dla swych celów społeczeństwo polskie — wzywam wszystkich do demaskowania ich i bezwzględnego zwalczania.

Warszawa, dnia 30 kwietnia 1943 r.

PEŁNOMOCNIK NA KRAJ  
RZĄDU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Polskie Państwo Podziemne wydawało oświadczenia i komunikaty informujące o sytuacji ludności żydowskiej i zachęcające społeczeństwo polskie do udzielania pomocy prześladowanym. *Zbiory prywatne.*





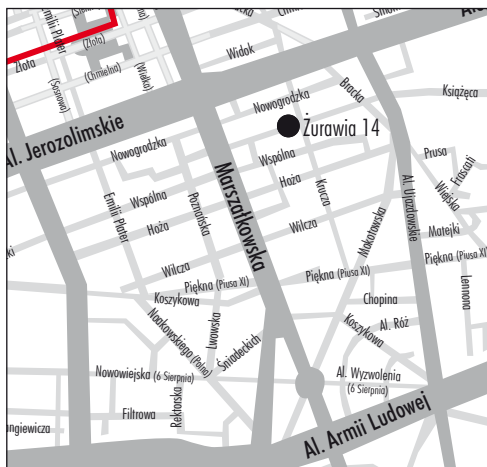
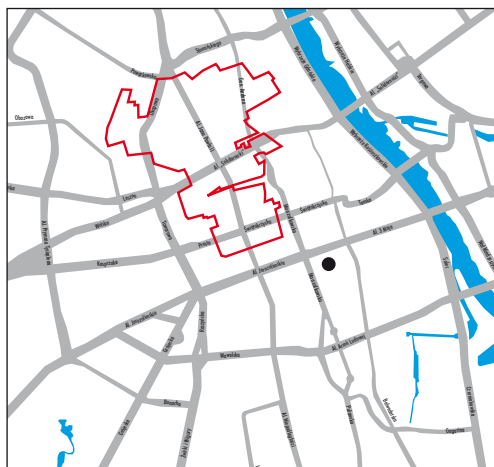
Władysław Bartoszewski i Maria Kann – członkowie „Żegoty” – po zasadzeniu drzewka „Żegoty” w Alei Pamięci Yad Vashem, 28 października 1963 r. *Archiwum Władysława Bartoszewskiego.*



Drzewko „Żegoty” w Alei Pamięci Yad Vashem po latach. *Archiwum Władysława Bartoszewskiego.*

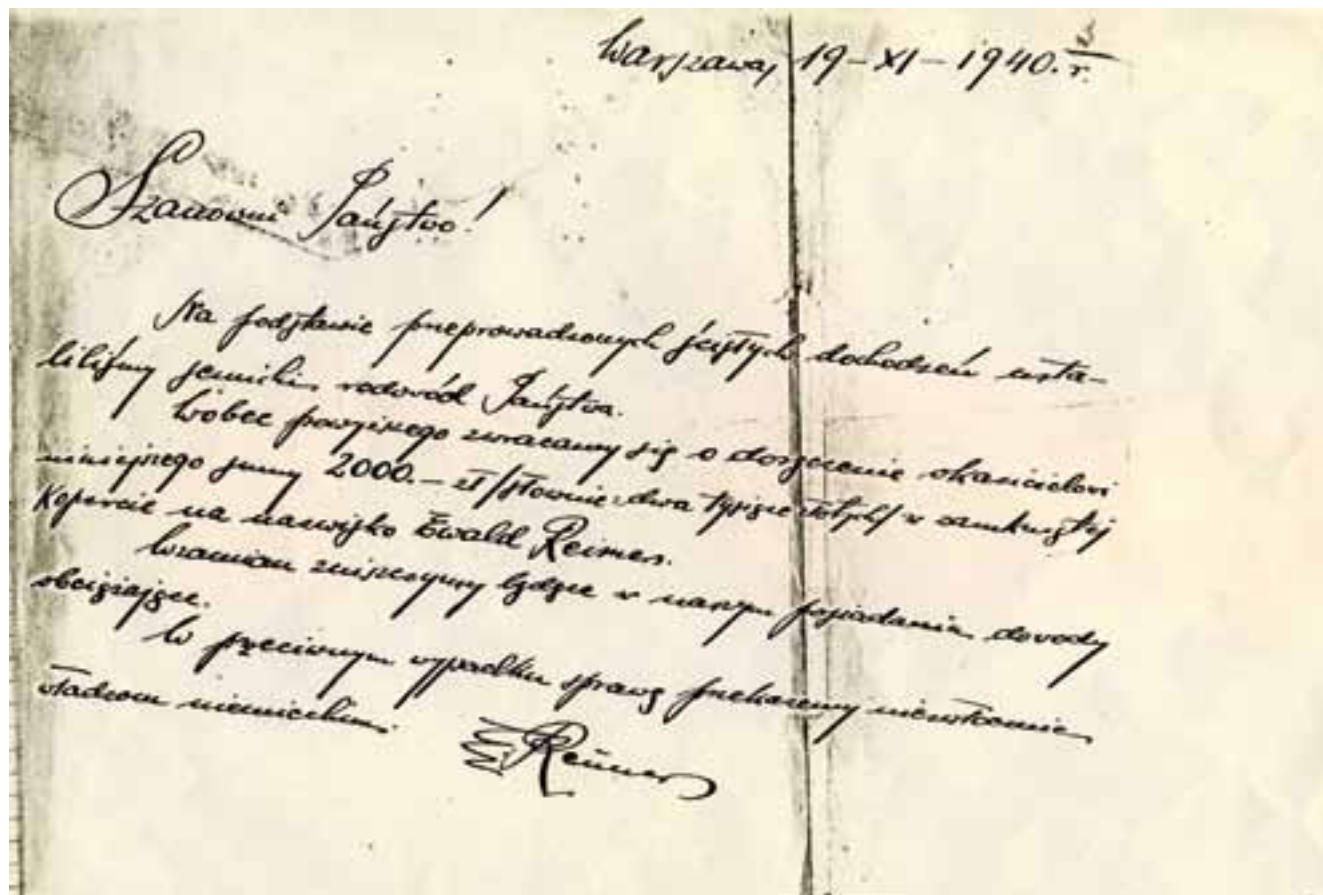


Budynek przy ul. Żurawiej 14 w Warszawie, gdzie w latach 1942–1944 mieścił się sekretariat Rady Pomocy Żydom. Wmurowana tu tablica pamiątkowa jest jedną z niezliczonych upamiętniających działalność „Żegoty”.  
*Fot. Karol Madaj.*

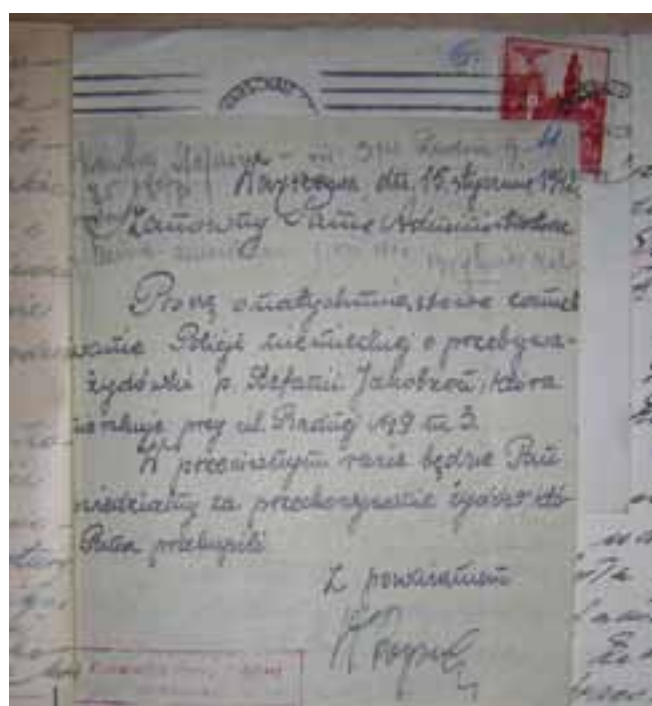




ŻYDZI, KTÓRZY POZOSTALI PO „ARYJSKIEJ STRONIE”, BYLI NARAŻENI NA SZANTAŻE ZE STRONY SZMALCOWNIKÓW



„Szanowni Państwo! Na podstawie przeprowadzonych ścisłych dochodzeń ustaliliśmy semicki rodowód Państwa. Wobec powyższego zwracamy się o doręczenie okazicielowi niniejszego sumy 2000.- zł (słownie dwa tysiące złotych) w zamkniętej kopercie na nazwisko Ewald Reimen. W zamian zniszczymy będące w naszym posiadaniu dowody obciążające. W przeciwnym wypadku sprawę przekazemy niezwłocznie władzom niemieckim”. Ze zbiorów Jana Grabowskiego.



„Szanowny Panie Administratorze. Proszę o natychmiastowe zameldowanie policji niemieckiej o przebywaniu żydówki p. Stefanii Jakobzon, która zamieszkuje przy ul. Radnej nr 9 m 3. W przeciwnym razie będzie Pan odpowiedzialny za przechowywanie żydów, którzy Pana przekupili”. Ze zbiorów Jana Grabowskiego.

Warszawa d. 16 Listopada 1940.

amt. des Jüdischen Distrikts Warschau

Tag 19.XI. 1940

Anlage Doppel

- Warschau  
-----  
Mierzbowa 1, Paleta 84 ubl

Stosownie do zarządzenia Władz Niemieckich, że żydzi i przechasy /negocii/ obowiązani przynieść się z dzielnic polskiej do żydowskiej ze sklepów i mieszkań, będąc w poszukiwaniu sklepu natrafiłem na sklep z wyrobami tekstylnymi i galanterią przy ul. Marszałkowska 84. /dom państwowy/ pod firmą „Ignacy Brunon Stückgold”, któremu zaproponowałem wynajem sklepu, motywując tem, że i tak jako nie aryd w przechasy /żyd/ będzie muszony wprowadzić się wtedy Stückgold z erogacją żydowską - pewny siebie ja sobie im kade i nie wytnoszę się i żeby nie wracać głowy mu.

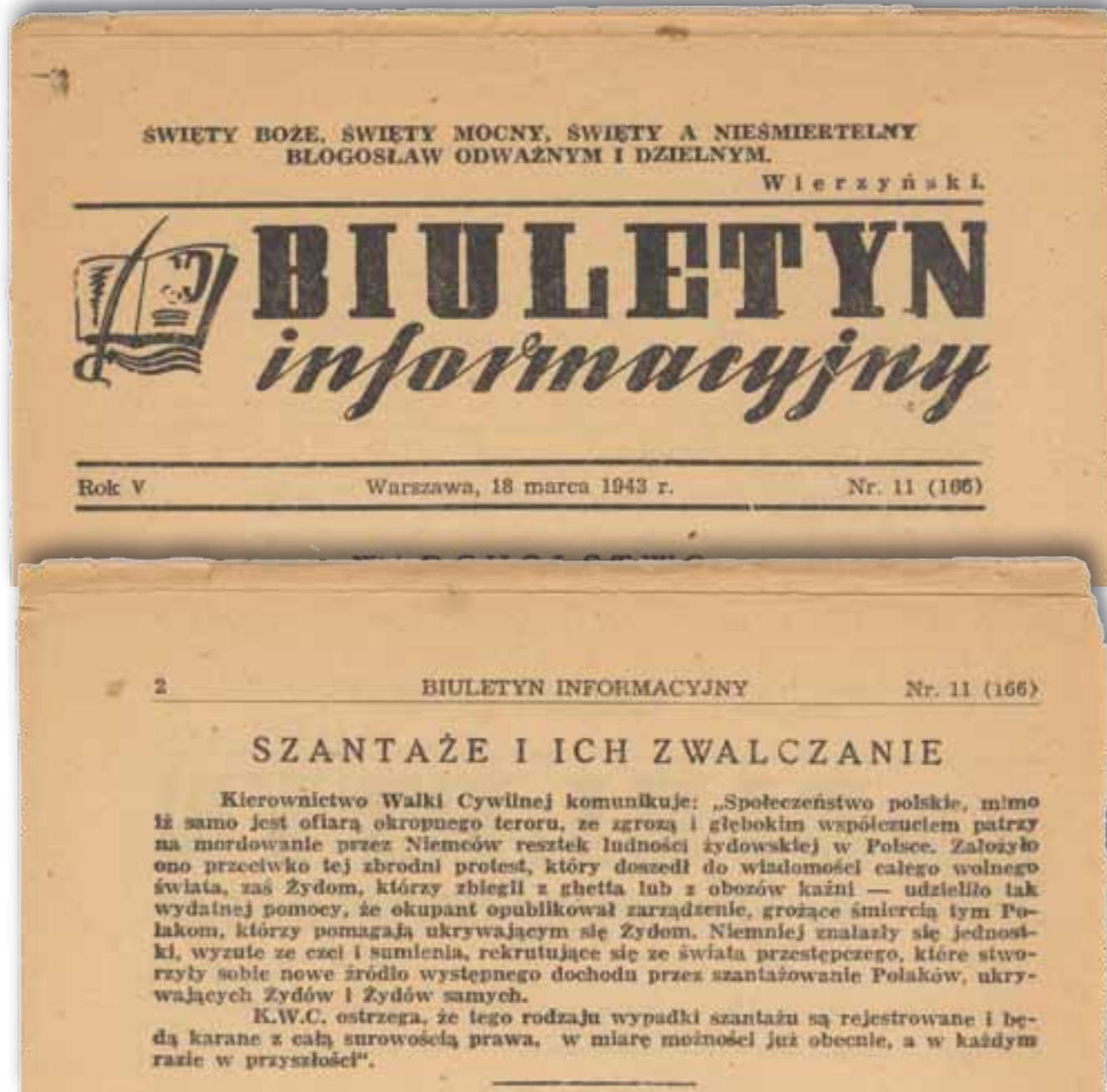
Tobec takiego faktu, nadmieniam, że „Ignacy Brunon Stückgold” przed kilkunastu laty nazywał się -- I C B K Stückgold syn bogatego żyda właściciela dużego domu dochodowego w dzielnicy żydowskiej odstąpiłszy po swym ojcu duży majątek i jest teraz bogatym człowiekiem, mieszka w dzielnicy polskiej Koszykowa 33, chodzi bez o p a k t i udaje wielkiego polaka - jednako jego n o a pomimo amerykańskich okularów straża żyda.

Podobno w ostatnich czasach przepisał sklep na imię żony, czy też siostry żony Józefy Brzoszowski, Był z nazwiskiem -- nad sklepu usunął.

b. członek b. Centralnego Związku  
Detalicznych Kupców Chrześcijan  
w Warszawie

Donos z 18 listopada 1940 r. Ze zbiorów Jana Grabowskiego.





Polskie Państwo Podziemne zwalczało wszelkie formy współpracy Polaków z Niemcami i działalność obywateli polskich przeciwko swojemu narodowi. Przejawem takich działań było szmalcownictwo i szantażowanie Polaków pomagających Żydom oraz samych Żydów. Tego typu czyny karane były śmiercią na mocy wyroków wydawanych przez sądy specjalne. W „Biuletynie Informacyjnym” z 18 marca 1943 r. opublikowano ostrzeżenie dla szantażystów i szmalcowników, które miało ograniczyć ten proceder. *Zbiory prywatne.*



## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Z mocy wyroków Sądu Specjalnego Cywilnego Okręgu Warszawskiego — zostali skazani na śmierć oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych:

1. ZDANOWSKI Tomasz-Stanisław, adwokat we Włochach, za działanie na szkodę Narodu Polskiego w charakterze konfidenta władz niemieckich (Gestapo).
2. RUTKOWSKI Franciszek, podmajstrzy Wodociągów i Kanalizacji w Warszawie.
3. ŁĄCZYŃSKI Aleksander, b. sołtys gromady Osieck pow. Garwolin.
4. GIEDROYĆ-MORDASIEWICZ Maria Wanda, tłumaczka Dyrekcji Policji Kryminalnej w Warszawie, za szpiegowanie Polaków i denuncjowanie ich przed władzami niemieckimi.
5. MAGALAS Eugeniusz, Ukraińiec, pracownik Urzędu Pracy w Warszawie, za współpracę z okupantem w akcji wyłapywania i wywożenia ludności polskiej na roboty przymusowe do Rzeszy.
6. ROZMUS Antoni, plutonowy Policji Kryminalnej, funkcjonariusz obozu karnego dla Polaków przy ul. Gęsiej w Warszawie.
7. WANDYCZ Zdzisław, sierżant Policji Kryminalnej, intendent obozu karnego dla Polaków przy ulicy Gęsiej w Warszawie, za znęcanie się nad osobami osadzonymi w obozie karnym i wymuszanie od nich okupów.
8. PILNIK Bogusław Jan, zam. Warszawa, ul. Pierackiego 17, za szantażowanie i wydawanie w ręce władz niemieckich ukrywających się obywateli polskich narod. żydowskiej.
9. WIECHCIŃSKI vel WICHCIŃSKI Czesław, funkcjonariusz Kolejowego Urzędu Śledczego w Warszawie, ul. Chałubińskiego, za bezpodstawne ściganie działań popełnianych na szkodę okupanta na terenach kolejowych i za znęcanie się nad osobami zatrzymanymi na tych terenach.

Z mocy wyroku Wojskowego Sądu Specjalnego w Warszawie został skazany na śmierć:

10. GRZELAK Tomasz, zam. w Warszawie, za sprzedaż powierzonej mu pod opieką broni.

Wszystkie wyroki zostały wykonane przez zastrzelenie.

KIEROWNICTWO WALKI PODZIEMNEJ.

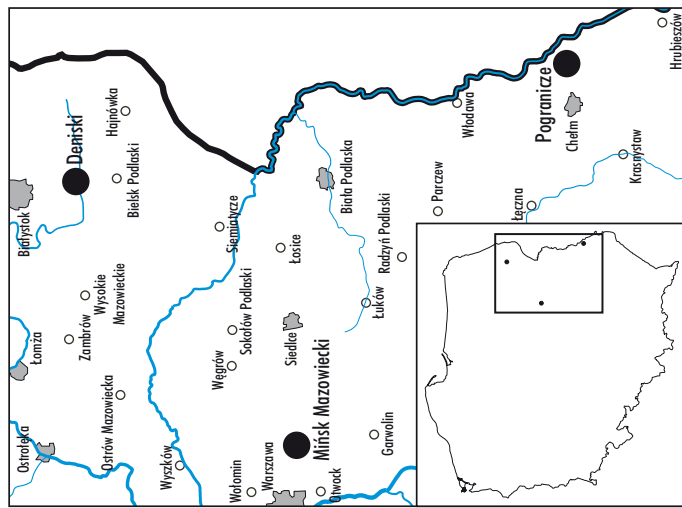
Szantaż i szmalcownictwo były karane przez sądy Polskiego Państwa Podziemnego – informacje o wykonaniu wyroków kolportowano w postaci ulotek i plakatów, takich jak to obwieszczenie wydane we wrześniu 1943 r. Bogusław Pilnik został skazany na „karę śmierci oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych [...] za to, że w czasie okupacji niemieckiej w Polsce, współpracując z niemieckimi władzami okupacyjnymi na szkodę społeczeństwa polskiego w charakterze konfidenta, wydał w ręce władz niemieckich obywateli polskich narodowości żydowskiej ukrywających się przed władzami niemieckimi oraz że wyłudził na swoją korzyść od swych ofiar duże sumy pieniężne [...]” (z sentencji wyroku konspiracyjnego sądu specjalnego w Warszawie z 7 lipca 1943 r.). *Zbiory prywatne.*





Guta Tyrangiel na powojennym zdjęciu ze swoim wujkiem Mejerem Tyrangielem oraz z adopcyjnym ojcem i opiekunem z czasów okupacji Józefem Jaszczukiem. W czasie wojny Guta została przemieszczona z getta w Mińsku Mazowieckim w wiklinowym koszyku. Miejscowy ksiądz, który pracował dla „Żegoty”, umieścił Gutę w domu Józefa i Bronisławy Jaszczuków. Podawali, że dziewczynka jest ich siostrzenicą. Jednak po pewnym czasie musieli opuścić swój dom, by uniknąć denuncjacji ze strony sąsiadów. Po wojnie Guta została w Polsce ze swoimi adopcyjnymi rodzicami, a jej wujek Mejer wyemigrował do Izraela. Ze zbiorów *The United States Holocaust Memorial Museum*.

Żydowska dziewczynka Felicia Braun w stroju pierwszokolunijnym. W czasie okupacji niemieckiej miała fałszywe papiery na nazwisko Felicia Grabarczyk i była przechowywana przez polskie małżeństwo Leokadię i Kazimierza Sroków w miejscowości Pogranicze. Po groźbie zadenuncjowania przez szwagierkę Kazimierza Grabarczykowie razem z Felicią przenieśli się do miejscowości Deniski. Ze zbiorów *The United States Holocaust Memorial Museum*.



**MIEDZY DZIEĆMI, KTÓRE PRZYSTĄPIŁY DO I KOMUNII ŚW., ZNAJDUJE SIĘ GUTA TYRANGIEL, ŻYDOWSKA DZIEWCZYŃKA, KTÓRA OCALAŁA UKRYWANA PRZEZ POLSKĄ RODZINĘ. Zbiory The United States Holocaust Memorial Museum.**



Tak opisywała swoją I Komunię ukrywana podczas okupacji Joanna Olczak, która pochodziła z dobrze zasymilowanej rodziny znanych wydawców warszawskich Mortkowiczów: „3 czerwca 1943 roku nadszedł ów dzień Pierwszej Komunii. Zachowały się zdjęcia z tej uroczystości. Do jednego z nich pozuje siedem dziewczynek w białych liturgicznych sukienkach. Klasyczne zdjęcie pamiątkowe wykonane przez zawodowego fotografa. Pięć dziewczynek na tym zdjęciu to Żydówki. Zdumiewa mnie odwaga, a zarazem czułość zakonnicy. Heroicznie uznały ukrywanie tych dzieci za swój chrześcijański obowiązek. Śmierć, która za to groziła, traktowały jako konsekwencję tej decyzji. Ale skąd czerpały macierzyńską wrażliwość, która podpowiadała, że wśród grozy naokoło trzeba nam dać trochę radości? Nie tylko duchowej, ale także i tej świeckiej, należytym małym dziewczynkom. Że musimy ładnie wyglądać w naszych białych sukienkach, uszytych na miarę, ozdobionych haftem. Że na głowach musimy mieć białe wianuszki. Włosy zakręcone w loki. I że musimy mieć pamiątkę z tego uroczystego dnia. Te fotografie, a mam ich w domu kilka, zawsze wzruszają mnie swoją odświętnością i solennością, zdawałoby się, w tych strasznych czasach. A może zdjęcia miały jakiś inny ukryty cel? Może miały nas ratować w ewentualnym niebezpieczeństwie? Przekonywać tych, którzy po nas przyjdą, że jako żarliwe katoliczki nie zastujemy na śmierć? Jeśli taki był zamysł przestraszonych siostrzyczek, z jeszcze większym rozczuleniem patrzę na nasze przejęte twarze. Wszystkie przeżyłyśmy. Chwała Bogu” (fragment książki Joanny Olczak-Ronikier *W ogrodzie pamięci*, wyd. Znak, Kraków 2002, s.290).



Jedną z tych furmanek wyjechała od nas po przeszło 2-letnim pobycie w klasztorze p. Joanna »Kluzowicz« (Wassermann Margulies). Przed dwoma laty, 28. 2. 1943 r. przyjęła ją matka generalna na prośbę o. rekt. Waczyńskiego. Uszła ona ze Stryja, w czasie akcji przeciwżydowskiej, do Tarnopola, skąd przysłał ją o. Obacz T.J. do Starej Wsi. Tu udzielił jej o. rektor chrztu św. i umieścił ją na kilka dni u rodziny Wałęckich, a potem u nas. »Joasia« mieszkała razem z p. Ujejską w »starej furcie«, chodziła codziennie na Mszę św. i przystępowała do Komunii; pomagała też trochę w robotach tkackich.



Margulies Wasserman (Joanna Kluzowicz), ukrywana w Starej Wsi przez siostry służebniczki, dzięki którym przeżyła okupację. Ze zbiorów Archiwum Głównego Sióstr Służebniczek NMP w Starej Wsi.

Fragment zapisu z 13 marca 1945 r. z kroniki Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP w Starej Wsi dotyczący pobytu Margulies Wassermann w starowiejskim klasztorze: „Jedną z tych furmanek wyjechała od nas po przeszło 2-letnim pobycie w klasztorze p. Joanna »Kluzowicz« (Wassermann Margulies). Przed dwoma laty, 28. 2. 1943 r. przyjęła ją matka generalna na prośbę o. rekt. Waczyńskiego. Uszła ona ze Stryja, w czasie akcji przeciwżydowskiej, do Tarnopola, skąd przysłał ją o. Obacz T.J. do Starej Wsi. Tu udzielił jej o. rektor chrztu św. i umieścił ją na kilka dni u rodziny Wałęckich, a potem u nas. »Joasia« mieszkała razem z p. Ujejską w »starej furcie«, chodziła codziennie na Mszę św. i przystępowała do Komunii; pomagała też trochę w robotach tkackich”. Ze zbiorów Archiwum Głównego Sióstr Służebniczek NMP w Starej Wsi.



Dom macierzysty Sióstr Służebniczek NMP w Starej Wsi. Ze zbiorów Archiwum Głównego Sióstr Służebniczek NMP w Starej Wsi.



Matka Eleonora Jankiewicz, przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP w Starej Wsi, za której wiedzą i zgodą siostry ukrywały na terenie klasztoru Żydów. Ze zbiorów Archiwum Głównego Sióstr Służebniczek NMP w Starej Wsi.



WIELE ŻYDOWSKICH DZIECI PRZETRWAŁO DZIĘKI POMOCY ZGROMADZEŃ ZAKONNYCH



Zakład Sierot prowadzony przez siostry miłosierdzia w Przeworsku. Trzecia od prawej w pierwszym rzędzie, z wiankiem na głowie, ukrywana wśród polskich dziewczynek Antonina Czajkowska (Ester Freilich). *Zbiory ŻIH.*



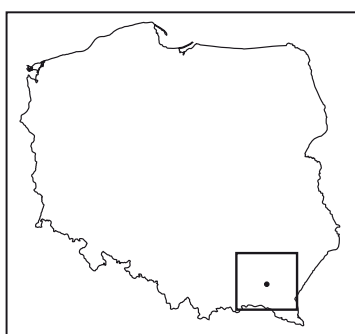
Wychowanki domu dla sierot prowadzonego przez siostry nazaretanki w Krakowie w latach 1940–1945. W grupie dziewcząt są dwie dziewczynki pochodzenia żydowskiego ukrywane przez siostry. *Ze zbiorów Archiwum Sióstr Nazaretanek w Krakowie.*



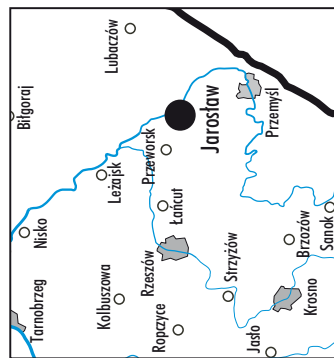
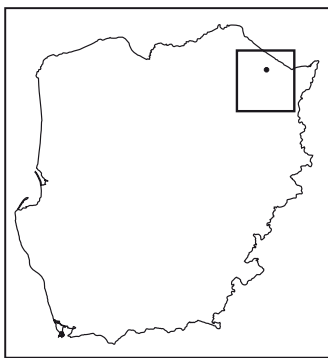


Siostry urszulanki prowadzące dom dla wysiedlonych w Krakowie przy ul. Krupniczej 38. W środku Irena Gawlik (przełożona domu) oraz Wiesława Krzyżanowska, Izabela Morawska, Beatrix Banaś i Paulina Adamczyk. Zawdzięcza im życie 15 żydowskich dzieci. Zdjęcie z 1940 r. Ze zbiorów Archiwum Krakowskiego Zgromadzenia Urszulanek.

Siostra Barbara Kraciuk ze Zgromadzenia Sióstr św. Michała Archaniola w Godowej k. Strzyżowa z podopieczną – żydowską dziewczynką Alfredą Baruszyńską. Ze zbiorów Archiwum Zgromadzenia Sióstr św. Michała Archaniola w Miejscu Piastowym.



Klasztor sióstr niepokalanek w Jarosławiu. Siostra Maria Ena pokazuje szafę maskującą wejście do piwnicy, w której w czasie okupacji ukrywała się rodzina żydowska. Drugie zdjęcie przedstawia tę samą szafę widzianą od strony piwnicy. Fot. Igor Witowicz.



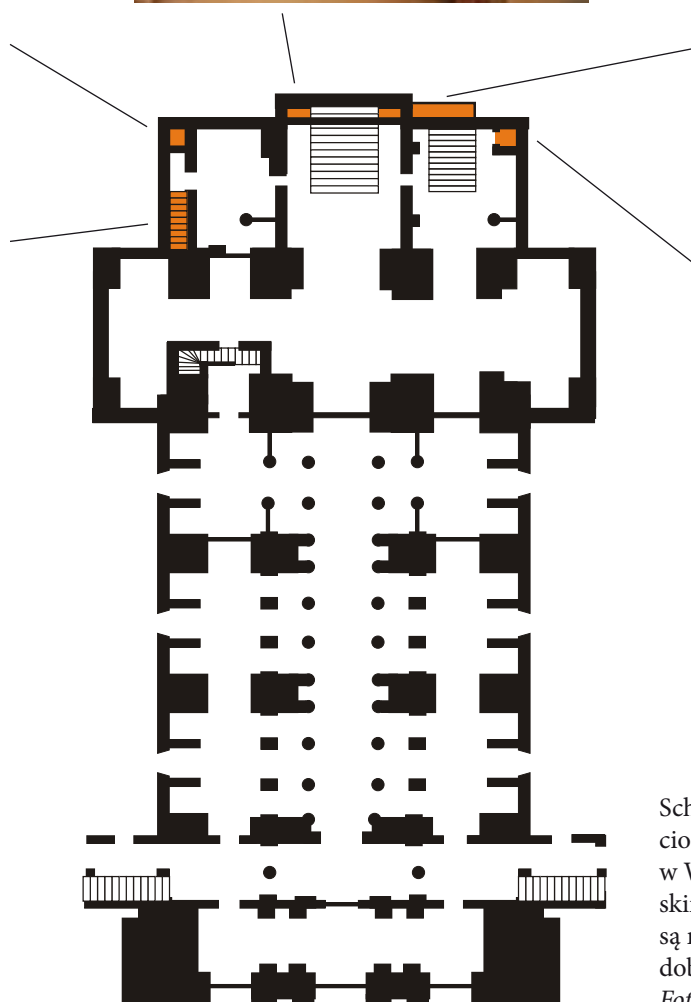




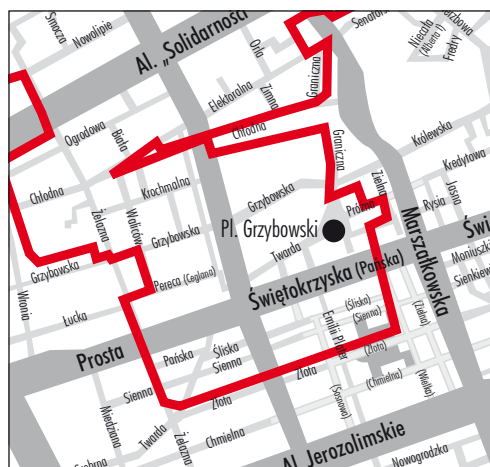
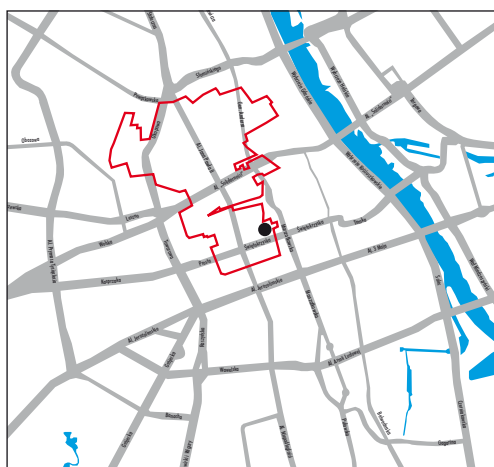
Ks. Marceł Godlewski. Z Archiwum parafii Wszystkich Świętych w Warszawie.



Kościół p.w. Wszystkich Świętych przy pl. Grzybowskim w Warszawie był jedną z trzech świątyni katolickich, które znalazły się na terenie getta. Owczesny proboszcz, ks. Marceł Godlewski, organizował pomoc charytatywną, wydawał fałszywe metryki, ułatwiał ucieczki na aryjską stronę. Na plebanii przechowywał nielegalnie m.in. prof. Ludwika Hirszfelda, słynnego immunologa. Fot. Karol Madaj.



Schemat dolnej kondygnacji kościoła p.w. Wszystkich Świętych w Warszawie przy pl. Grzybowskim. Na schemacie zaznaczone są miejsca, w których prawdopodobnie ukrywano Żydów.  
Fot. Piotr Życieński.







Ks. Jan Zawrzycki (1903–1976). W czasie okupacji był katechetą w Rymanowie (Rzeszowska) i kapelanem Armii Krajowej. Szczególnie poświęcił się ratowaniu żydowskich dzieci, które ukrywał w dzwonnicy kościoła i następnie umieszczał w bezpiecznych kryjówkach: w klasztorach i u zaufanych osób. W 2008 r. został odznaczony medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Ze zbiorów Danuty Tlałki.

Sąd. Ludzie Ci poczuwają się do najprymitywniejszego obowiązku ludzkiego i humanitarnego aby zgłosić i spowodować zgodnie z prawdą przed Sądem czy innymi instytucjami, że ksiądz Zawrzycki był tym Aniołem Stróżem, który ich zbawił oraz uchronił od niechybnej śmierci, a może nawet od męzarń i katowsy.

Odległość miejsca nie pozwala ludziom tym spełnienie powyższego obowiązku. Tę drogę zwracają się oni do Komitetu Żydowskiego, mającego moralne i faktyczne kompetencje do pomocy i ratowania księdza Zawrzyckiego, a conajmniej do ulżenia mu, gdyż obecnie sam znajduje się w trudnym położeniu:

Wyliczeni poniżej gotowi są pod przysięgą stwierdzić dane faktyczne wyżej przytoczone. Są to osoby jak następuje:

Basel Street;

- 1). Bronisława Fischbein z Krosna obecnie Tel Aviv, 37.
- 2). Franciszka Leiker z Krakowa, adres jak wyżej
- 3). M. Rubin z Korczyna, Nachlat Ganim near Tel Aviv;
- 4). J. Szapira z Warszawy, 17, Herzl Str., Tel Aviv;
- 5). Anna Majerans i jej trzej synowie, z Łodzi, obecnie 37, Basel Street, Tel Aviv.

Jest jeszcze więcej osób w Palestynie i w Polsce, którzy życie swe zawdzięczają powyższemu księdzu Zawrzyckiemu.

Upraszam więc Komitet Żydowski w Rzeszowie oraz Mgr. Reicha, adwokata także o zainteresowanie się procesem przed sądem księdza Zawrzyckiego odbył się mającym Jeszcze w miesiącu marcu 1948 przed Sądem Właściwym w Rzeszowie i o spowodowanie by Sąd zarządził przesłuchanie powyższych świadków w drodze rekwiizycji lub w każdej innej drodze celem umożliwienia tymże świadkom w imię prawdy dla stwierdzenia faktów wyżej przytoczonych.

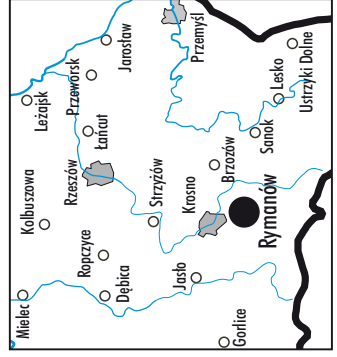
Jest to obowiązkiem każdego uczciwego człowieka by dać świadectwo prawdziwe i faktom, że ksiądz Zawrzycki był najprawdę najszlachetniejszym duszpasterzem który w imię szczytnych zasad humanitarnych narażał się w krytycznych chwilach by ratować ludzi od niechybnej zagłady.

Uprzejmie proszę o odpowiedź w tej sprawie.

Z poważaniem

Dr Samuel Beinhel, Advocate

Pierwsza część dokumentu z 17 marca 1948 r. potwierdzającego, że ks. Jan Zawrzycki ratował Żydów. Dokument został sporządzony na wniosek Żydów po aresztowaniu księdza przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego za działalność w Zrzeszeniu „Wolność i Niezawisłość”. Archiwum IPN.



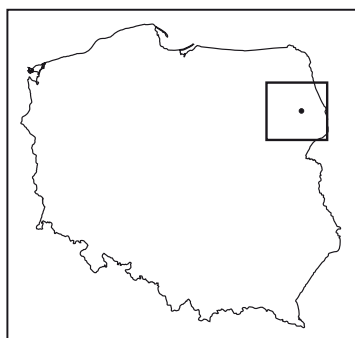


Ks. Abramowicz z uratowanymi dziećmi. Zdjęcia pochodzą ze zbiorów pp. Stankiewiczów; zostały wykorzystane na wystawie OBEP IPN w Białymstoku „Kto ratuje jedno życie ratuje cały świat... Pomoc ludności żydowskiej pod okupacją niemiecką w województwie białostockim (1941–1944)”.

Ks. Adam Abramowicz wraz z siostrami misjonarkami św. Rodziny od jesieni 1939 r. w domu parafialnym przy kościele św. Rocha w Białymstoku prowadził przedszkole dla 120 dzieci, w tym dzieci żydowskich. Pomagał też ukrywać Żydów oraz wydawał im sfałszowane metryki.

Relacja Jakuba Sławińskiego opublikowana w „Kurierze Podlaskim”:

„Cadyk do mnie mówi: Hirsz, bo ja naprawdę mam na imię Hirsz – Ty musisz się uratować. W małym miasteczku Ty się nie uratujesz. Ty musisz uciekać do dużego miasta, do Wilna albo do Białegostoku. Ja tobie dam list do Białegostoku. I ten, komu ty dasz list, on tobie pomoże, to bardzo dobry człowiek, chociaż on wcale nie jest Żyd. Cadyk dał mi list. Pan wie do kogo to był list? To był list do księdza Abramowicza w Białymstoku. I tak ja już w początkach lipca 1941 roku znalazłem się w Białymstoku. Oddałem list dla księdza. To taki sam mądry ksiądz jak nasz cadyk. Ten ksiądz wystawił mi katolicką metrykę, tylko Pan widzi, ja jestem czarny. Co ja mówię, ja jestem siwy, wtedy to ja byłem czarny. To on do mnie mówi, że-bym nauczył się modlitwy katolickiej. Ja do dzisiaj umiem: Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Anioł Pański i Wierzę w Boga Ojca, zaśpiewam każdą kolędę i Chwalcie łąki umajone, co się śpiewa na majowym nabożeństwie, i jeszcze jedną piosenkę, katolicką umiem śpiewać, którą bardzo lubię. [...] Jak mnie było bardzo źle i śmierć mnie zaglądała w oczy, to ja sobie tę piosenkę śpiewałem. Dlatego, że jestem czarny, ksiądz do mnie mówi: ja ci metrykę napiszę, że ty jesteś Ormian wyznania rzymskokatolickiego [...]. Jak ja miałem tę metrykę, to ksiądz mnie jeszcze wydał świadectwo szkolne, że ja przed wojną uczyłem się w Wilnie w szkole rzemieślniczej. I z tym świadectwem ja dostałem pracę”.

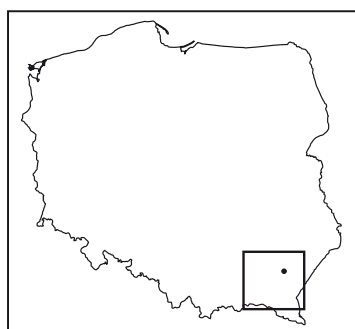






Strych w domu Szylarów w Markowej. W czasie wojny na strychu znajdowało się siano, w którym ukrywali się Żydzi. Kryjówkę Szylarowie dodatkowo zastawiali skrzyniami na zboże.

Fot. Igor Witowicz.

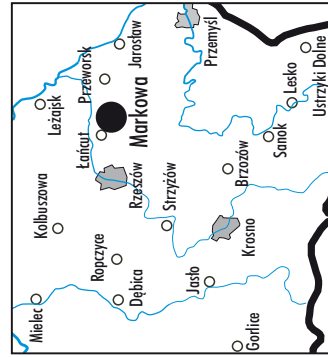
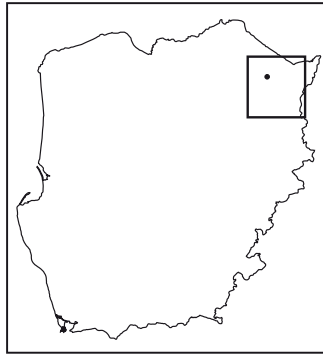




Wiktoria i Józef Ulmowie. Od połowy 1942 r. do marca 1944 r. Ulmowie opiekowali się nie tylko sześciorgiem dzieci, ale także ośmiorgiem ukrywających się w ich gospodarstwie Żydów z rodzin Szallów i Goldmanów. Ulmowie wraz z przebywającymi w ich domu Żydami zostali rozstrzelani 24 marca 1944 r. *Ze zbiorów Mateusza Szpytmy.*



Dzieci Ulmów. Dowódca ekspedycji karnej por. Eilert Dieken kazał je zabić, żeby – jak twierdził – mieszkający Markowej nie mieli z nimi kłopotu. *Ze zbiorów Mateusza Szpytmy.*



Ukrywający się w domu Ulmów Szallowie brali udział w pracach gospodarskich. *Ze zbiorów Mateusza Szpytmy.*







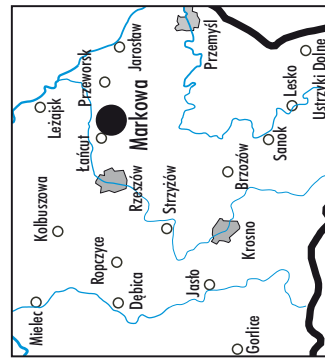
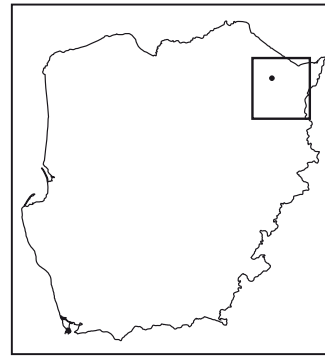
Helena i Jan Cwynarowie z córką Czesławą. Ukrywający się u nich Abraham Segal (Roman Kaliszewski) wspomina, że byli dla niego jak druga rodzina.  
*Zbiory prywatne.*



Trzynastoletni Abraham Segal w mundurze armii czechosłowackiej, przez którą został przygarnięty niedługo po opuszczeniu państwa Cwynarów. W randze frajtra w grudniu 1945 r. trafił do sierocińca w Pradze czeskiej.  
*Zbiory prywatne.*

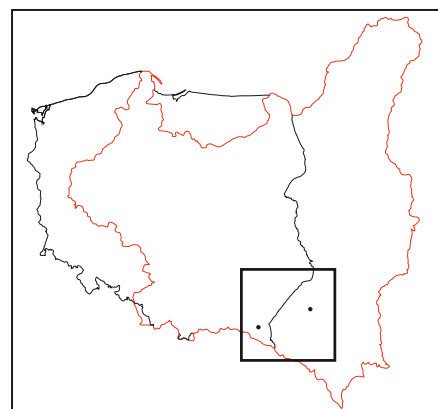


Abraham Segal często przyjeżdża do Polski z żydowską młodzieżą i pokazuje im, oprócz Oświęcimia i Łeżajskiego, także dom Cwynarów. Na zdjęciu w Markowej podczas odsłonięcia pomnika Ulmów w roku 2004. *Fot. Igor Witowicz.*





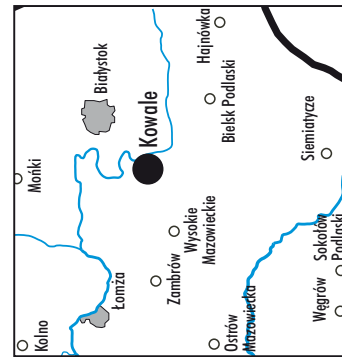
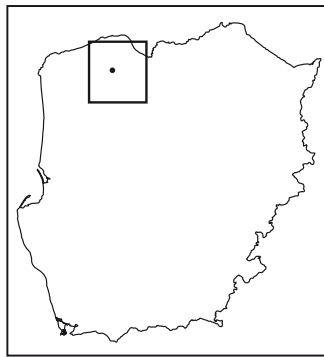
Katarzyna Kalwińska z ukrywanym małżeństwem żydowskiego pochodzenia, Edmundem i Fryderyką Kesslerami. Łącznie Katarzyna i Wojciech Kalwińscy ukrywali w podziemnym bunkrze na terenie swojego gospodarstwa na obrzeżach Lwowa 24 Żydów. W ratowaniu pomagały też ich dzieci. W 1967 r. rodzina Kalwińskich została uhonorowana medalem „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata”. *Zbiory The United States Holocaust Memorial Museum.*



Magdalena Kąkol ze swoim mężem Janem ukrywała przez ponad dwa lata żydowską dziewczynkę o imieniu Regina (Renata). W 1984 r. Kąkolowie zostali uhonorowani medalem „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata”. Na zdjęciu od lewej: Magdalena Kąkol (Mielniczek) i jej brat Stanisław. U dołu siedzi ich matka Regina Mielniczek z wnuczką i ukrywaną żydowską dziewczynką (po prawej). *Ze zbiorów Romualda Zwonarza.*



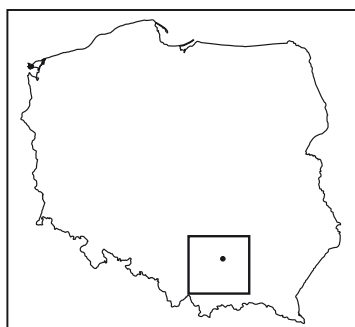
Madzia (Michla) Strzelczyk, ocalona z białostockiego getta przez swego polskiego męża, ukrywana w podbiałostockiej miejscowości Kowale. Na zdjęciu z nowo narodzonym synem Marianem oraz adoptowaną córką Anną, dziewczynką żydowskiego pochodzenia, którą ukrywała w czasie okupacji. Zbiory *The United States Holocaust Memorial Museum*.



Helena Kwarciać-Włóczykowska (z lewej) i jej podopieczna Luba Lewin, Żydówka ukrywana w Krakowie w latach 1941–1942. Zdjęcie wykonane po 1945 r. *Archiwum IPN*.



Żydów ukrywali także przedstawiciele ziemiaństwa. Ludwik Hieronim Morstin (na zdjęciu) w czasie okupacji ukrywał w swoim pałacu w Pławowicach Arnolda Szyfmana, twórcę Teatru Polskiego w Warszawie, a po wojnie jego dyrektora. Ze zbiorów Michała Żółtowskiego.







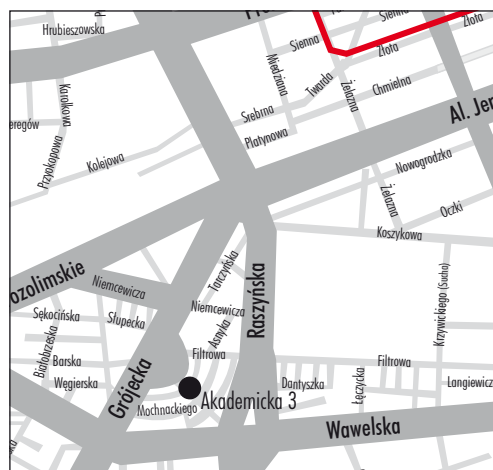
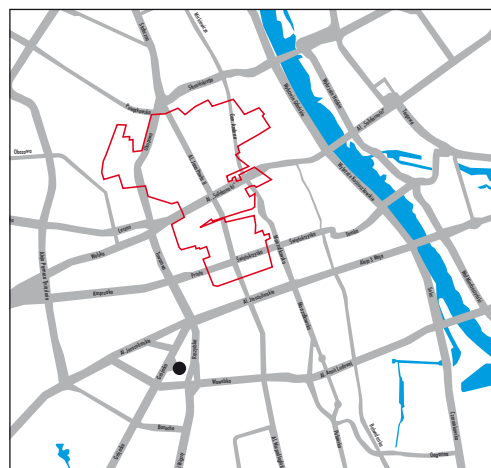
Maria Przewalska



dr Stefan Przewalski



Nina Vardi  
(Janina Schrager),  
1945 r.



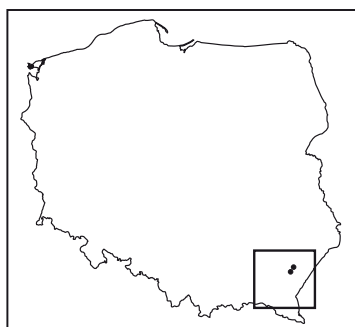
W marcu 1943 r. Maria Przewalska i jej syn Stefan przyjęli pod swój dach żydowską dziewczynkę – Janinę Schrager (później Nina Vardi) – przeschmuglowaną z likwidowanego getta krakowskiego, a później przewiezioną do Warszawy. Mimo że wcześniej nie znali Niny, traktowali ją jak członka rodziny. Przez półtora roku pobytu dziewczynki w ich domu dbali nie tylko o jej bezpieczeństwo, ale również edukację. Po wojnie Nina Vardi nawiązała kontakt ze swoimi dobroczyńcami i utrzymywała go nawet po wyjeździe do Izraela. Dzięki jej staraniom w styczniu 1985 r. Przewalscy zostali odznaczeni medalem Sprawiedliwi wśród narodów świata. Maria Przewalska aż do śmierci w wieku 102 lat traktowała Ninę jak własną wnuczkę i odmawiała przyjęcia jakiegokolwiek wynagrodzenia za uratowanie jej życia. *Ze zbiorów Wojciecha Czaplickiego.*



Stanisław i Teresa Pieniążek z Maćkówki. Podczas okupacji ukrywali żydowskiego chłopca Emila Szreka (wówczas nazywał się Bronisław Frankowski). Przeżył on okupację i do końca życia mieszkał w Polsce. Pozostał w pamięci młodszego pokolenia polskiej rodziny jako „Wujek Broniek”. *Ze zbiorów rodziny Lechów.*

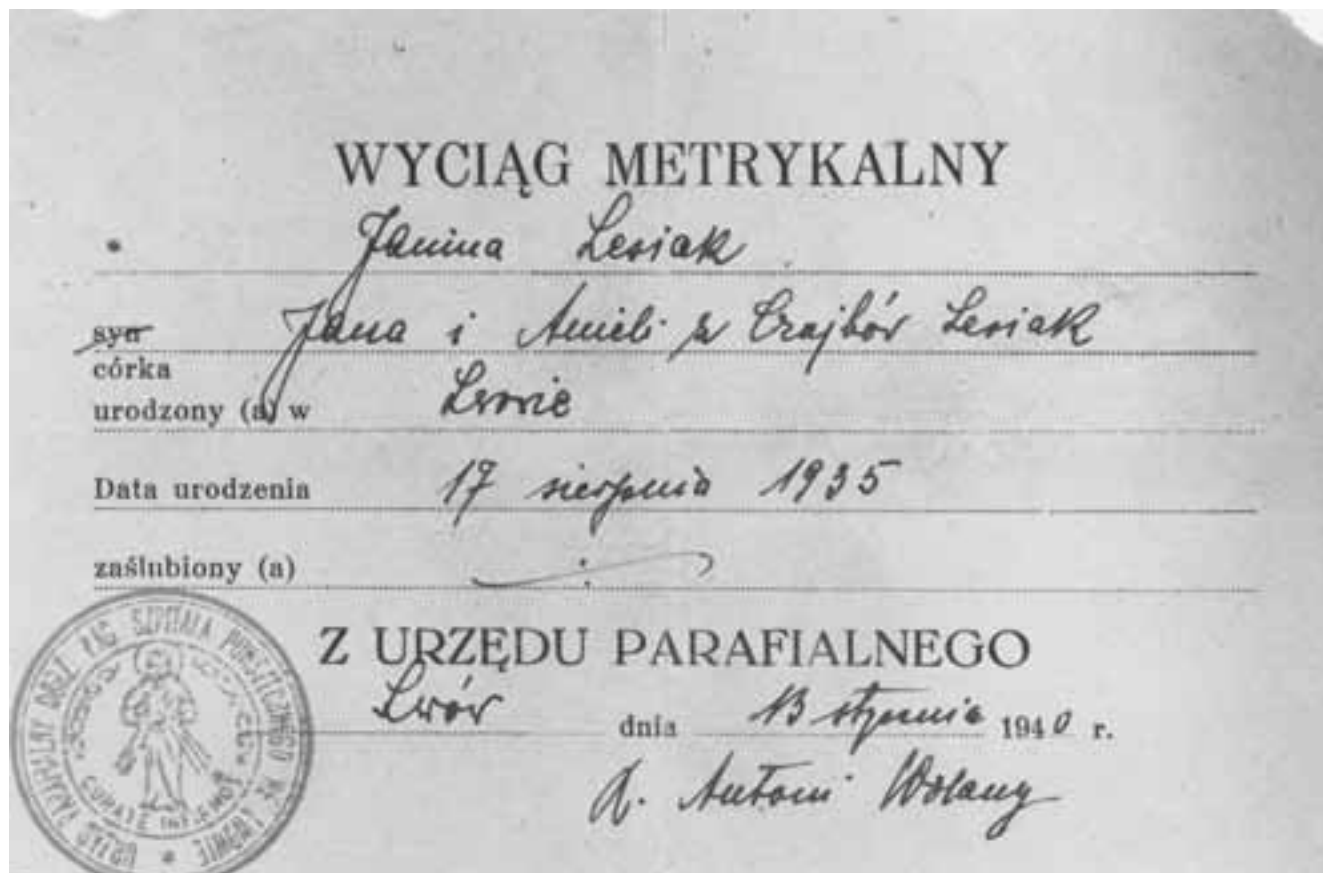


Żydowscy uciekinierzy z obozu w Wólce Pełkińskiej – pierwszy z prawej Emil Szrek (Bronisław Frankowski). *Ze zbiorów rodziny Lechów.*

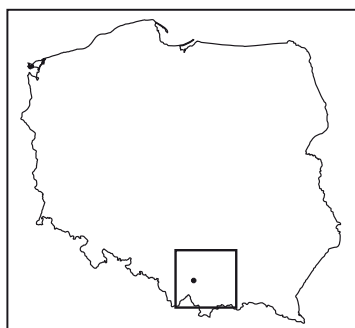








Falszwy wyciąg z metryki chrztu wydany żydowskiej dziewczynce Yonie Kunstler, która podczas II wojny światowej ukrywała się w gospodarstwie w Kleczy Dolnej pod przybranym nazwiskiem Janina Lesiak. Zbiory The United States Holocaust Memorial Museum.





7.3.43 4819/43  
91/3

**POLIZEILICHE ANMELDUNG**  
ПОЛИЦЕЙНОЕ ЗАЯВЛЕНИЕ — ZŁOŻENIE POLICJNE

№ 504

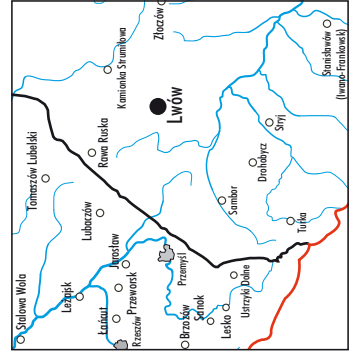
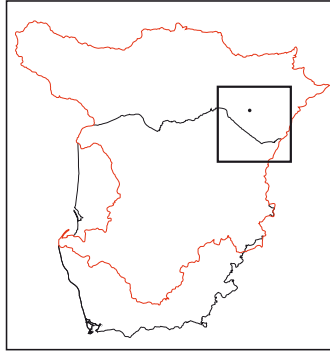
*dr. Stanisław Dawid*

*Franciszka Maria Wieczorkowska*

*304*

PERSONEN		FAMILIEN		BERUFE		WIRTSCHAFTLICHE VERHALTENISSE		POLITISCHES VERHALTENISSE		MILITÄRISCHES VERHALTENISSE		ANDERE VERMUTLICH WICHTIGE DATEN			
Nr.	Nachname, Vorname, Geburtsort, Geburtsdatum, Geburtsort, Religion, Beruf, Wirtschaftliche Verhältnisse, Politisches Verhalten, Militärisches Verhalten, Sonstige wichtige Daten	Nr.	Nachname, Vorname, Geburtsort, Geburtsdatum, Geburtsort, Religion, Beruf, Wirtschaftliche Verhältnisse, Politisches Verhalten, Militärisches Verhalten, Sonstige wichtige Daten	Nr.	Nachname, Vorname, Geburtsort, Geburtsdatum, Geburtsort, Religion, Beruf, Wirtschaftliche Verhältnisse, Politisches Verhalten, Militärisches Verhalten, Sonstige wichtige Daten	Nr.	Nachname, Vorname, Geburtsort, Geburtsdatum, Geburtsort, Religion, Beruf, Wirtschaftliche Verhältnisse, Politisches Verhalten, Militärisches Verhalten, Sonstige wichtige Daten	Nr.	Nachname, Vorname, Geburtsort, Geburtsdatum, Geburtsort, Religion, Beruf, Wirtschaftliche Verhältnisse, Politisches Verhalten, Militärisches Verhalten, Sonstige wichtige Daten	Nr.	Nachname, Vorname, Geburtsort, Geburtsdatum, Geburtsort, Religion, Beruf, Wirtschaftliche Verhältnisse, Politisches Verhalten, Militärisches Verhalten, Sonstige wichtige Daten	Nr.	Nachname, Vorname, Geburtsort, Geburtsdatum, Geburtsort, Religion, Beruf, Wirtschaftliche Verhältnisse, Politisches Verhalten, Militärisches Verhalten, Sonstige wichtige Daten	Nr.	Nachname, Vorname, Geburtsort, Geburtsdatum, Geburtsort, Religion, Beruf, Wirtschaftliche Verhältnisse, Politisches Verhalten, Militärisches Verhalten, Sonstige wichtige Daten
1	<i>Franciszka Maria Wieczorkowska</i>	II. 18. 1878	<i>Wieszowice</i>	<i>Polnisch</i>	<i>Wieszowice</i>	<i>Landwirtin</i>	<i>Polnisch</i>	<i>Polnisch</i>	<i>Polnisch</i>	<i>Polnisch</i>	<i>Polnisch</i>	<i>Polnisch</i>	<i>Polnisch</i>	<i>Polnisch</i>	
2	<i>Stanisław Dawid</i>	II. 1. 1917	<i>Wieszowice</i>	<i>Polnisch</i>	<i>Wieszowice</i>	<i>Landwirt</i>	<i>Polnisch</i>	<i>Polnisch</i>	<i>Polnisch</i>	<i>Polnisch</i>	<i>Polnisch</i>	<i>Polnisch</i>	<i>Polnisch</i>	<i>Polnisch</i>	

*Franciszka Maria Wieczorkowska*



Falszywa karta meldunkowa wystawiona na nazwisko Franciszka Maria Wieczorkowska, używane przez Fanny Tannenbaum, która ukrywała się w okolicach Lwowa ze swoim synem Dawidem, który zapuścił włosy i udawał dziewczynkę, podając się za jej córkę Teresę Marię Wieczorkowską. Zbiory The United States Holocaust Memorial Museum.

Diocesis: *Przemyslensis* Palatinatus: *Przemyslensis*  
 Parochia: *Przemyslensis* N-ro: *174* Districtus: *Przemyslensis*

**Testimonium natiuitatis et baptismi.**

Ex parte officii parochialis rti. lat. Ecclesiae sub. rti. potius testatumque fit,  
 in libris metricalibus naturam huius Ecclesiae destinatis pro *Przemysl*  
 Tom. *II* Pag. *142* reperiri sequentia:

Annus Mensis Dies natalitatis	NOMEN	Religio	Sexus	Thesis	Parentes: Nomen, cognomen et conditio	Patrini: Nomen, cognomen et conditio
Annus Dantis Millenae <i>centenaria annuaria anno primo 1891</i>	<i>Francisca Maria (vni)</i>	<i>rom. cathol.</i>	<i>mulier</i>	<i>leg. vni.</i>	<i>Testulus Wieczorkowski filius legitimi et Marinae Horwacki maritator</i>	<i>Romanus Szwarski sutur Rarus Lan- vidus.</i>
baptizata an <i>4 Augusti</i> <i>1891</i>					<i>Maria Jeronimska et Maria Eduard et Marianna Brynska</i>	

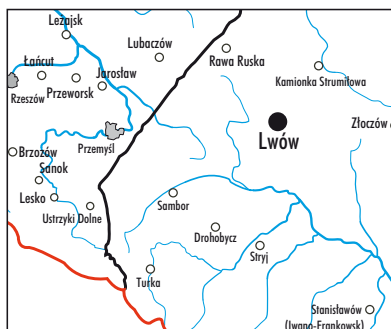
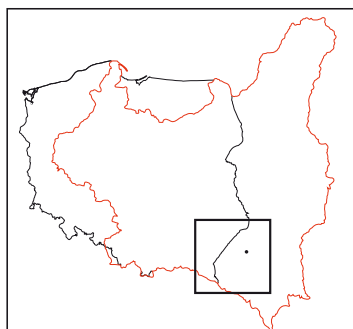
Sacerdos baptizans: *S. Alojzjusz Nowak*  
 Obsecratrix: *Regina Sztorn*  
 Annotaciones:

Quae testimonialiter manu propria subscritta et sigillo Ecclesiae parochialis munita  
*Przemysl* *15 Julii* *A. D. 1943.*

*Xm. Szwarski*  
 cooperator. par.

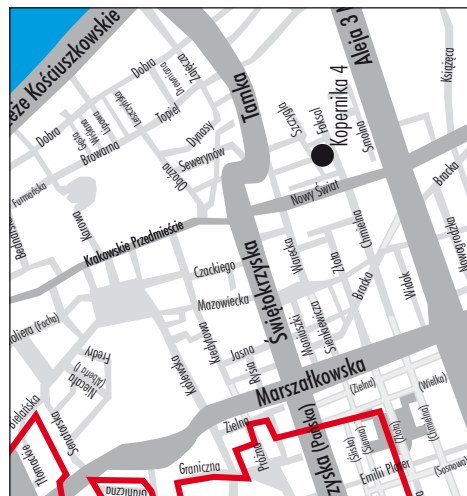
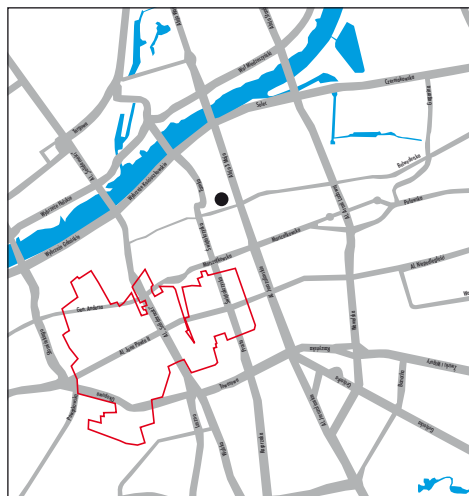


Fałszywa metryka urodzenia i chrztu wystawiona na nazwisko Franciszka Maria Wieczorkowska, którego używała Żydówka Fanny Tannenbaum. Ukrywała się ona w okolicach Lwowa. Zbiory The United States Holocaust Memorial Museum.





W domu przy ul. Kopernika 4 w Warszawie Leon Jolson urządził skrytkę, w której ukrywał się on, jego matka i żona. *Ze zbiorów ŻIH*





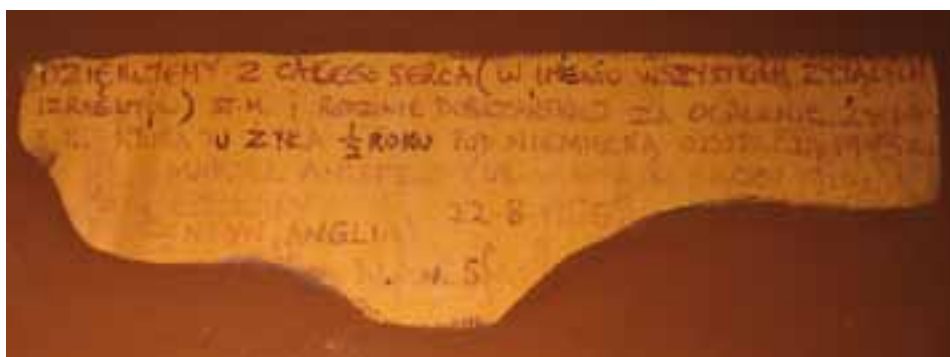
Pomieszczenie z mechanizmem zegara na wieży ratuszowej w Nowym Sączu. Od 1943 r. ukrywała się tu Berta Kormun, uciekinierka z nowosądeckiego getta. Opiekował się nią Stefan Mazur, zegarmistrz, który konserwował mechanizm zegara, dzięki czemu mógł codziennie dostarczać Bercie żywność. Po wojnie Berta i Stefan zostali małżeństwem. *Fot. Igor Witowicz.*



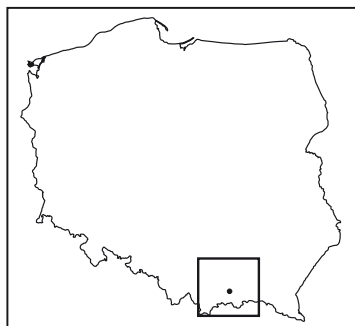
Widok na fragment wieży ratuszowej w Nowym Sączu. Pod linią okien znajduje się pomieszczenie z mechanizmem zegarowym. *Fot. Igor Witowicz.*



Schody prowadzące do pomieszczenia z mechanizmem zegara. *Fot. Igor Witowicz*



Nowosądecki Żyd Marcel Anisfeld wpisał się na obudowie zegara ratuszowego z podziękowaniem za uratowanie życia Bercie. *Fot. Igor Witowicz*









CENA I PENNY

Registered at the G. P. O.  
 as a newspaper.

Numer 751, Londyn, Piątek, 18 grudnia, 1942 r.

# DZIENNIK POLSKI

W Londynie, Moskwie i Waszyngtonie podpisana została

## WSPÓLNA DEKLARACJA SPRZYMIERZONYCH

potepiająca zbrodnie niemieckie na ludności żydowskiej w Polsce

**W** CZORAJ w Izbie Gmin min. Eden odczytał deklarację, która jak powiedział, jest jednocześnie ogłoszona przez rządy mocarstw Sprzymierzonych w Londynie, Moskwie i Waszyngtonie.

Ze wszystkich okupowanych krajów—mówił min. Eden—dochodzą wiadomości, że Żydzi są przetransportowywani w warunkach strasznego okrucieństwa do Wschodniej Europy. W Polsce, którą została przez nazistów przeznaczona na główne miejsce przetransportowania żydowskiej ludności, opróżniono systematycznie poprzednio ustanowione getta, wywożąc z nich w niewiadomym kierunku wszystkich Żydów. Wybitnicy przekazani dla przemysłu wojennego. Nikt nigdy nie słyszy już więcej o osobie wywiezionej z ei, którzy się nadają do pracy fizycznej są w powolny sposób zamykani w obozach pracy. Słabym powoła się umierać w nędzy i z wycieńczenia względnie morderczych warunków.

Podobne zbrodnie dokonywane się na wielu setkach i tysięcy ludzi, na wielu niewinnych mężczyznach, kobietach i dzieciach. Min. Eden oświadczył, że rząd brytyjski podpisując deklarację potępiającą w sposób nielimitowany najostrejszą tę beatjalną politykę stwierdza tym samym, że wszystkie osoby odpowiedzialne za te zbrodnie, obywatel czy będą to przywódcy czy też wykonawcy, potraktowane zostaną w równy sposób i posługujące do odpowiedzialności.

Wszyscy członkowie Izby Gmin powołali w pewnej chwili z miejsc manifestując w ten sposób swoje uczucia i dalej wyrazili protest przeciwko postępowaniu Niemców.

Tragiczne jest stwierdzenie, że ta polityka eksterminacyjna praktykowana wobec Żydów przez rząd hitlerowski, dokonywana jest z udziałem lub poparciem części narodu niemieckiego, podczas gdy pozostała część tego narodu zachowała bierność i milczenie. Żdaje sobie sprawę, że w realnie totalnym państwie nie jest rzeczą łatwą, aże narody okupowane w różny sposób mimo to uluwają swą wiarę i swój sprzeciw przeciw barbarzyńskim metodom hitlerowców.

Kiedy poruszają z jebną stroną naród niemiecki, potrzebny rozporządzenia.

### Z Kancelarii Cywilnej

W dniu 14 grudnia br. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął ambrykańskiego publicystę i komentatora międzynarodowego J. Herbert Hershley'a.

**Gen. Sikorski**  
 w Chicago

THE POLISH DAILY, 18 December, 1942

## Mordercy dzieci polskich Zbrodnicze praktyki okupantów

W ostatnich tygodniach nadchodzą stale wiadomości o uprowadzaniu z "Gen Gubernatorstwa" dzieci polskich. Według zupełnie pewnych źródeł w okresie trzech miesięcy: września, października i listopada, wywieziono z samego tylko Krakowa kilka tysięcy dzieci w wieku między 7 a 12 rokiem życia. Dzieci te wysłano z domu i już więcej nie wróciły. W wielu wypadkach widziano jak były masowo japane i pedżone przez żołdaków niemieckich w niewiadomym kierunku.

Istnieje przypuszczenie, że są one porwane w celu zabierania im krwi. Przyniesienie to potwierdzą wiarogodne medyczne źródła cudzoziemskie, utrzymujące, że Niemcy masowo wypompowują krew ze schwytyanych dzieci polskich. Krew ma być pobierana w takich ilościach, że w 50% wypadków dzieci umierają z wyczerpania.

Ten zbrodniczy proceder ma być powszechnie znany wszystkim Niemcom w Polsce, gdyż nie otacza się go żadną tajemnicą.

działający albrzymią maszyną wojenna, a jednocześnie zachowujący lebirolną bierność wobec niaczenia całej (Tasy, które) przodstawiają, jak Heine, Mendelssohn lub Einstein przyznali się do głębi kultury niemieckiej, a z drugiej strony milizmany naród, którego terrytoria jest wydane na łup wrogów, ale który zdobywa się na takie rzeczy jak zbiorzenie części umru, ukalającego ehoeto warzawskie przez robotników polskich, to dorazem powiatam sobie—jakże mały jest ten pokątny naród niemiecki i jakie głęboka jego ludność.

Zrykło słowna i upamiętnienia nie są już wobec niego na czasie. Krew—wy zbrodnie domaga się bezsilnej) sprawiedliwości i przetrwania. W czasie wojny, że są ją odpowiedni w miary jak rosła moc Zjednoczonych Narodów i przetrwała się oraz szybkiej godziną są.

**FRONTY AFRYKANSKIE**  
**DOMMEI OSKZYDNI ONY**





Henryk Sławik (1894–1944). Po klęsce wrześniowej 1939 r. szef Polskiego Komitetu Obywatelskiego ds. Opieki nad Uchodźcami Polskimi (na Węgrzech około 100 tys. osób). Węgry jako sojusznik Niemiec przyjęły wiele ustaw antyżydowskich. W tej sytuacji dla żydowskich uchodźców z Polski ratunkiem były wystawiane przez Sławika i Antallę polskie i węgierskie dokumenty. Według szacunków w wyniku tej zakonspirowanej działalności uratowano ok. 5 tys. Żydów.



Awers i rewers Medalu Sprawiedliwy wśród Narodów Świata dla prezesa Komitetu Obywatelskiego ds. Opieki nad Uchodźcami Polskimi na Węgrzech – Henryka Sławika.



Dyplom honorowy dla Sprawiedliwego wśród Narodów Świata – Henryka Sławika.



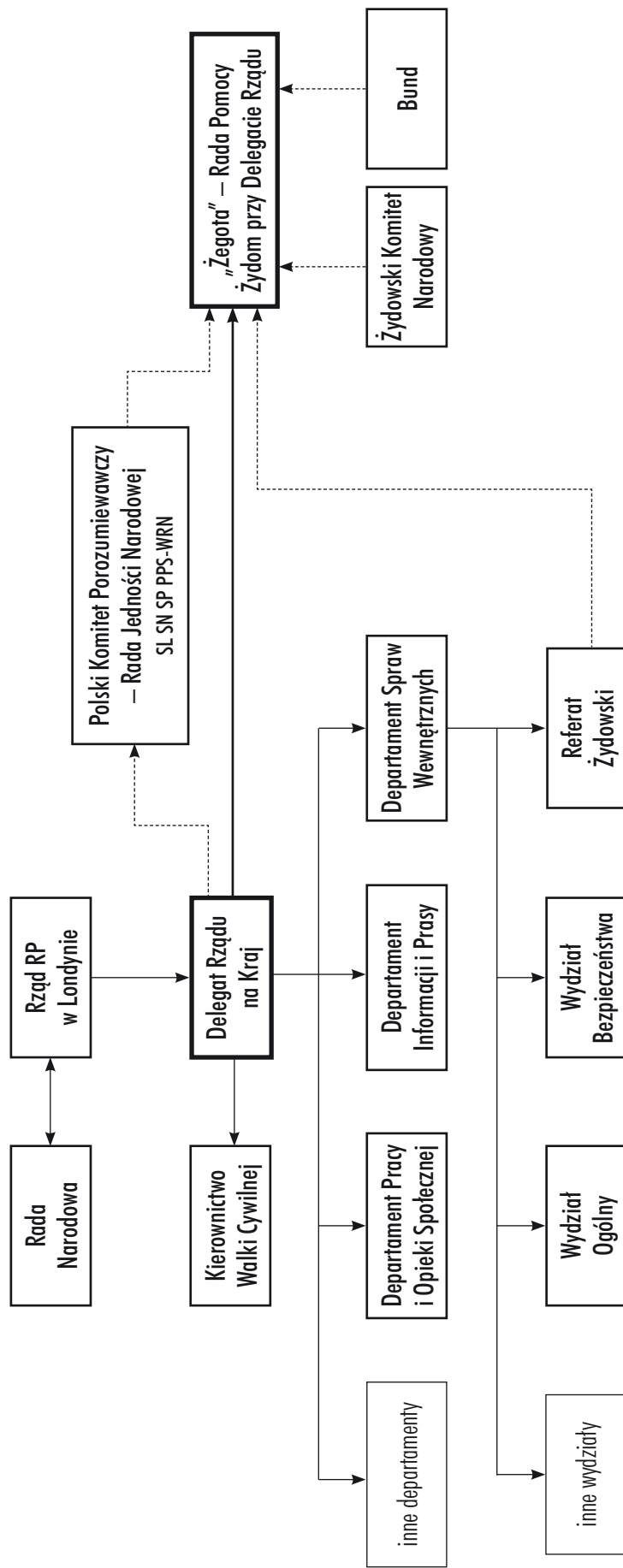
Jedna z grup sierocińca w Vácu dzieci żydowskich z wychowawcami. W środkowym rzędzie od lewej: czwarty – Izaak Bretler, szósty – Franciszek Świder.



Wizyta głównych opiekunów sierocińca w Vácu. W kółkach od lewej: Józef Antall, Henryk Sławik, Henryk Zimmermann. Zdjęcia pochodzą z książki G. Łubczyka *Polski Wallenberg. Rzecz o Henryku Sławiku*, Warszawa 2003.



„ŻEGOTA” A STRUKTURY POLSKIEGO PAŃSTWA PODZIEMNEGO



MAPA DO ĆWICZENIA NR 26

